



1050 LAT

PRZEWODNIK
PO HISTORII
POLSKI
966–2016



1050 LAT

PRZEWODNIK
PO HISTORII
POLSKI
966–2016

Autorzy

Łukasz Kamiński (rozd. I, II, IV, VII, VIII)

Maciej Korkuć (rozd. III, V, VI)

Recenzent

prof. dr hab. Wojciech Roszkowski

Redakcja i korekta

Zespół

Redakcja techniczna

Marcin Koc

Opracowanie graficzne

Sylwia Szafrńska

Mapy

Tomasz Ginter

Czcionka

Apolonia Nova autorstwa Tomasza Wełny

Druk i oprawa

Legra Sp. z o.o.

ul. Albatrosów 10C, 30-716 Kraków

ISBN 978-83-8098-029-7

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej

Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2016

© Copyright by Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej

Departament Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej, Warszawa 2016

SPIS TREŚCI

List prezydenta RP Andrzeja Dudy	5
List kardynała Stanisława Dziwisza	7
I. Początki Polski	9
II. Pierwsza prawdziwa unia w Europie	21
III. Epoka królów elekcyjnych	31
IV. Upadek i niewola	41
V. Polska odrodzona	57
VI. Polska walcząca	69
VII. W komunistycznej niewoli	95
VIII. Wolność i solidarność	107



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 29 marca 2016 roku

Wstęp do publikacji historycznej
poświęconej Polsce
i roli polskiego Kościoła w świecie,
adresowanej do uczestników Światowych Dni Młodzieży
w Krakowie

Drodzy Goście – Uczestnicy Światowych Dni Młodzieży
w Krakowie!

Serdecznie witam Was w mojej Ojczyźnie oraz w moim rodzinnym mieście, Krakowie – dawnej stolicy Polski i byłej stolicy biskupiej św. Jana Pawła II. Ufam, że pobyt tutaj pozwoli Wam bliżej poznać Polskę i Polaków. Zwiedzając Zamek Królewski, bazylikę archikatedralną na Wawelu oraz Panteon Narodowy w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła usłyszycie o naszych monarchach, mężach stanu oraz wybitnych uczonych i twórcach kultury. Ich niezwykle koleje losu oraz wspaniałe dokonania układają się w opowieść o tym, jak Polska zmieniała się, rozwijała, jak wpływała na dzieje Europy i świata. Krakowskie Muzeum Narodowe, galerie, piękne kościoły, klasztory, sanktuaria oraz inne zabytki uzmysłowią Wam, jak bardzo my, Polacy, cenimy sobie bogactwa duchowe i dobra kultury – wszystko to, co pozwala człowiekowi czuć i rozumieć więcej. Kilkanaście zlokalizowanych tu prestiżowych szkół wyższych, obiekty Krakowskiego Parku Technologicznego, Węzła Wiedzy i Innowacji Europejskiego Instytutu Technologicznego oraz laboratorium badawcze Towarzystwa Maxa Plancka to miejsca, w których dojrzeć można przejawy tego, jak wyglądać będzie Polska i świat jutra.

Kraków sam w sobie jest miastem pełnym atrakcji dla gości z zagranicy, chciałbym jednak, abyście myśleli o nim także jako o bramie do naszego kraju, jego fascynującej historii i teraźniejszości. Niech pobyt tutaj zachęci Was do ponownego odwiedzenia Polski, poznania innych, nie mniej interesujących miejscowości, regionów pełnych unikalnych bogactw przyrodniczych i krajobrazowych. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą zdobywać tu wykształcenie, nowe doświadczenia, a przede wszystkim – znajomych i przyjaciół. Polska już od stuleci szczyti się swoimi tradycjami gościnności, otwartości i tolerancji. W tym roku świętujemy 1050-lecie chrztu księcia Mieszka I oraz związanego z tym przystąpienia Polski do ówczesnej europejskiej wspólnoty państw chrześcijańskich. Jubileusz ten jest okazją, aby przypomnieć, że jako naród wielokrotnie stawaliśmy w obronie wartości tworzących fundamenty cywilizacji chrześcijańskiej, a w sposób szczególny wolności, praw i godności człowieka.

Życzę Wam owocnego, głęboko przeżytego spotkania z Ojcem Świętym Franciszkiem, z duchowością polskich świętych, z Polską dawną i współczesną, a także z Waszymi koleżankami i kolegami z całego świata – tak jak Wy pełnymi nadziei, pragnącymi zmieniać świat. Gorąco Was wszystkich pozdrawiam!

Drogi Gościu, uczestniku Światowych Dni Młodzieży w Krakowie!

Jesteś w Polsce, szczególnym miejscu na mapie Europy. Ziemi, która w ciągu minionych 1050 lat dała Kościołowi i światu ludzi świętych, wybitnych władców, wielkich uczonych, znakomitych artystów, a w tej części Europy zapoczątkowała solidarną „odnowę oblicza ziemi”, o którą prosił Ducha Świętego Papież Jan Paweł II. Jesteś w Krakowie, z którego dzięki św. Siostrze Faustynie i św. Janowi Pawłowi II płynie w świat orędzie Bożego Miłosierdzia.

Przyjęty w 966 r. Chrzest stał się początkiem historii narodu i państwa. Dziejów niezwykłych, trudnych, ale będących dowodem, że Pan Historii kieruje ich bieg na właściwe tory.

Polska od swego Chrztu była wierna Ewangelii, uczestnicząc w budowaniu chrześcijańskiej Europy i broniąc jej przed niebezpieczeństwami. Była przy tym ostoją wolności, tolerancji i demokracji. Nawet w najtrudniejszych momentach, rozbiorów, wojen i okupacji, stała się inspiracją dla kochających wolność ludzi na całym świecie.

Polska jest ziemią, na której w XIX i XX w. toczyła się heroiczna walka o wolność i godność człowieka. Jest też ziemią, na której dokonała się rękami niemieckich nazistów największa zbrodnia w dziejach ludzkości, Zagłada. Jest ziemią, przez którą przetaczały się największe i najokrutniejsze wojny, na której panoszył się sowiecki komunizm, ale która, dzięki Bożej Opatrzności, wychodziła z opresji zwycięsko.

Przyjechałeś do Polski, do Krakowa, by spotkać się z Chrystusem we wspólnocie z młodymi całego świata i z Papieżem Franciszkiem. Spotkasz się z mieszkańcami tej ziemi, życzliwymi i gościnnymi. Aby pomóc Ci w zrozumieniu miejsca, w którym się znalazłeś, Instytut Pamięci Narodowej i Ministerstwo Spraw Zagranicznych przygotowały krótki zarys historii Polski, który trzymasz w ręku. Będziemy wdzięczni, jeśli mimo duchowego skupienia i radości ze spotkania znajdziesz chwilę, by przeczytać tę historię i opowiedzieć o niej, gdy wrócisz do swego domu.

Stanisław kard. Dziwisz

Stanisław kard. Dziwisz
Arcybiskup Metropolita Krakowski



POCZĄTKI POLSKI



asza tożsamość jako jednostek i jako wspólnoty oparta jest na pamięci. Przeszłość pozwala zrozumieć, kim jesteśmy. Historia, a więc i współczesność Polaków rozpoczęła się 1050 lat temu, wraz z przyjęciem chrześcijaństwa.

W okresie najwięszego rozkwitu Polski stworzono piękny mit o tym, że Polacy są potomkami Sarmatów, dzielnych wojowników, opisywanych przez starożytnych autorów. Do dziś czasem mówimy o sobie, że jesteśmy Sarmatami. W rzeczywistości jednak Polacy są potomkami Słowian zasiedlających od VI w. po Chrystusie Europę Środkową i Wschodnią.

Z czasem zaczęli oni tworzyć własne państwa. Jednym z nich w połowie X w. władał Mieszko. W 966 r. zdecydował się przyjąć chrzest, po którym nastąpiła chrystianizacja całego kraju. Niezależnie od tego, czy skłoniła go do tego kalkulacja polityczna, namowy żony (czeskiej księżniczki Dobrawy), czy przeżyte nawrócenie, była to decyzja o wielkich konsekwencjach. Przyjęcie chrześcijaństwa umocniło młode państwo wewnętrznie i na arenie międzynarodowej. Polska stała się częścią cywilizacji łacińskiej, a Mieszko równorzędnym partnerem innych europejskich władców. Taką pozycję utrzymają także jego potomkowie, od legendarnego założyciela dynastii – Piasta Kołodzieja – zwani



Pola nad jeziorem Lednica, jedno z miejsc, gdzie mógł się odbyć chrzest Mieszka, od 1997 r. są miejscem spotkań młodych chrześcijan. (Fot. Piotr Tracz/REPORTER)

Piastami. Świadczyć o tym będą między innymi rozliczne małżeństwa z przedstawicielami innych rodów panujących.

Dzieło Mieszka kontynuował jego syn, Bolesław Chrobry, który z wielkim sukcesem zorganizował w 1000 r. spotkanie z cesarzem Ottonem III. Odbyło się ono w Gnieźnie, przy grobie pierwszego z patronów Polski – św. Wojciecha. Zjazd gnieźnieński nie tylko umocnił pozycję Bolesława, ale także doprowadził do rozbudowy struktur kościelnych. Obok dotychczasowego biskupstwa w Poznaniu powstała metropolia w Gnieźnie oraz podporządkowane jej diecezje w Krakowie, Kołobrzegu i Wrocławiu.

Po śmierci Ottona Bolesław ze zmiennym szczęściem przez piętnaście lat toczył wojny z jego następcą, Henrykiem II. Ostatecznie polski władca obronił swoją



Św. Wojciech
(ok. 956–997) – biskup
praski, przeciwnik
handlu niewolnikami,
zmuszony do opuszczenia
swojej diecezji, zginął
jako misjonarz z rąk
Prusów. Bolesław Chrobry
wykupił jego ciało,
płacąc złotem.
(Fot. Metropolitan
Museum of Art)



Denar Bolesława Chrobrego, określanego jako „Princes Polonie”.
Jest to pierwszy zapis nazwy Polski. (Fot. Warszawskie Centrum Numizmatyczne)

suwerenność i zachował niektóre zdobycze terytorialne. W 1018 r. z kolei pokonał księcia ruskiego Jarosława i zdobył Kijów. Sukcesy te jednak okazały się nietrwałe. Tuż przed śmiercią w 1025 r. Bolesław został koronowany na pierwszego króla Polski.

Niedługo po śmierci ojca koronę przyjął Mieszko II. Po kilku latach jego panowania rozpoczęła się długotrwała kryzys. Sąsiedzi z zachodu, wschodu i południa wielokrotnie przekraczali granice, buntowali się zwolennicy dawnych pogańskich wierzeń, zmieniali władcy. Po czeskim najeździe w 1038 r. państwo polskie przestało istnieć.

Odbudował je wkrótce potem syn Mieszka, Kazimierz, który uzyskał przydomek Odnowiciela. Dzięki zabiegom dyplomatycznym, sojuszom z niedawnymi wrogami i wojnom zdołał odzyskać większość utraconych ziem. Odtworzył nie tylko struktury państwa, lecz także administrację kościelną. Dzieło ojca kontynuował po objęciu władzy w 1058 r. Bolesław II zwany Szczodrym.

Bolesław II dzięki swoim sukcesom dyplomatycznym i militarnym miał szansę przejść do historii jako jeden z najwybitniejszych władców Polski. Kil-



Funkcjonujący do dziś klasztor benedyktynów w Tyńcu ufundował Kazimierz Odnowiciel. (Fot. Przemysław Antosik, Wikimedia Commons)

Polska w czasach Mieszka I i Bolesława Chrobrego



Wielokrotnie decydował o obsadzie tronu na Rusi i Węgrzech. Wsparł papieża Grzegorza VII w jego sporze z cesarstwem niemieckim, dzięki czemu w 1076 r. uzyskał królewską koronę. Trzy lata później kazał jednak zamordować biskupa krakowskiego Stanisława, co stało się powodem buntu i wygnania króla z kraju.

Władzę przejął brat Bolesława, Władysław Herman. Jego pozycja zarówno w relacjach międzynarodowych, jak i wewnątrz państwa była znacznie słabsza. Symbolem tej zmiany był brak koronacji władcy. Wzrosła pozycja możnowład-



Św. Stanisław (ok. 1030–1079)
– biskup krakowski, męczennik,
patron Polski, skazany na śmierć, gdy
sprzeciwił się Bolesławowi II i stanął
po stronie uciskanych poddanych.

ców, których ksiądz radził się, podejmując ważne decyzje.

Przed śmiercią w 1102 r. Władysław podzielił państwo między swoich synów – starszego Zbigniewa i młodszego Bolesława. Nie zapobiegło to jednak długotrwałej rywalizacji pomiędzy braćmi, w którą zaangażowali się także ościenni władcy. Ostatecznie sprawę rozstrzygnęła wojna w 1109 r. między przyszłym cesarzem niemieckim Henrykiem V a zwycięskim Bolesławem, którą ten ostatni nazwał walką „w obronie wolności”. Wkrótce potem, złamawszy przysięgę, polski ksiądz oślepił swego uwięzionego brata, zyskując przydomek Krzywoustego.

Trwałym osiągnięciem długiego panowania Bolesława III stało się przyłączenie do Polski Pomorza wraz z Gdańskiem. Pra-

gnąc zapobiec krwawym walkom o władzę między synami, ksiądz podzielił między nich państwo, najstarszego ustanawiając seniorem, panującym w stołecznym Krakowie. Podział ten wszedł w życie wraz ze śmiercią księcia w 1138 r. Rozpoczął się blisko dwustuletni okres rozbicia dzielnicowego.

W kolejnych latach potomkowie Bolesława i ich następcy władali poszczególnymi częściami Polski, jednak niektóre z nich ulegały dalszym podziałom. Piastowscy książęta zawierali przejściowe sojusze, rywalizowali między sobą o prymat, a niekiedy toczyli bratobójcze wojny. Był to jednocześnie okres umacniania administracji, kodyfikacji prawa, a także rozwoju gospodarczego. Władcy lokowali miasta i zakładali wsie, najczęściej sprowadzając osadników z zachodu Europy.



Do legendy przeszła obrona Głogowa w 1109 r. Kontynuowano ją nawet wtedy, gdy do machin oblężniczych zostali przywiązani synowie obrońców, wzięci wcześniej jako zakładnicy. (Fot. fotopolska.eu)

Ważną rolę odgrywały coraz liczniejsze klasztory, fundowane przez książąt i możnowładców. Oprócz obecnych już w XI w. benedyktynów byli to cystersi, kanonicy regularni, z czasem dominikanie i franciszkanie, a także zakony rycerskie – bożogrobcy i krzyżacy, którzy wkrótce przysporzą Polakom wielkich kłopotów. W XIII w. istniała już stosunkowo gęsta sieć parafii, a co za tym idzie, również szkół.

W drugiej połowie XIII w. stopniowo nasilały się dążenia do ponownego zjednoczenia państwa polskiego. Istotną rolę odgrywał w nich Kościół, którego struktury zachowały wymiar ogólnopolski. Duże znaczenie miał kult św. Stanisława, kanonizowanego w 1253 r. Mówiono, że tak jak miały się zrosnąć członki zamordowanego i poćwiartowanego biskupa, tak zrosnie się ponownie Polska. Odwoływano się także do wstawiennictwa św. Wojciecha i św. Jadwigi Śląskiej, kanonizowanej w 1267 r.

Rywalizację o polską koronę z księciem czeskim Wacławem wygrał władca Wielkopolski i Pomorza Przemysław II. W 1295 r. został pierwszym od ponad



W 1241 r. Polska, podobnie jak reszta Europy Środkowo-Wschodniej, padła ofiarą niszczącego najazdu tatarskiego. W przegranej bitwie pod Legnicą zginął Henryk Pobożny, najpotężniejszy wówczas z Piastów, syn św. Jadwigi Śląskiej. (Fot. Getty Museum)

dwustu lat królem Polski, chociaż realną władzę sprawował tylko nad częścią jej terytorium. Umocnić swojej władzy już nie zdołał, gdyż wkrótce został zamordowany. Korona w 1300 r. trafiła do Wacława, który w tym czasie został także królem czeskim.

Ostatecznej odbudowy Królestwa Polskiego dokonał najwytrwalszy z wszystkich pretendentów Władysław Łokietek. Jego trwające ponad trzydzieści lat zmagania uwieńczyła w 1320 r. koronacja, po raz pierwszy dokonana w Krakowie. Nie udało mu się jednak zjednoczyć wszystkich ziem polskich. Poza granicami królestwa pozostał podzielony na szereg księstw Śląsk, którego piastowscy władcy złożyli w większości hołd lenny królowi Czech. Pomorze zagarnęli Krzyżacy, a Mazowsze zachowało suwerenność. Ostatnie lata życia starego króla upłynęły na obronie granic, zagrożonych przez sojusz Krzyżaków z królem Czech Janem Luksemburskim.



Św. Jadwiga – żona księcia śląskiego Henryka Brodatego (małżonkowie byli związani ślubem czystości przez większość życia), fundatorka wielu dzieł charytatywnych i religijnych, w tym klasztoru sióstr cysterek w Trzebnicy. (Fot. Getty Museum)

Po śmierci Władysława koronowano jego syna, który do historii przeszedł jako Kazimierz Wielki. Pierwsze sukcesy ten wybitny monarcha odniósł na niwie dyplomatycznej, kończąc spór z władcą Czech i uzyskując potwierdzenie praw do ziem zagarniętych przez zakon krzyżacki. Zdołał jednak odzyskać tylko część z nich. Niepowodzeniem zakończyła się próba odzyskania Śląska. Kazimierz poszerzył za to granice wschodnie, przyłączając do Polski Ruś Halicko-Włodzimierską.



Pierwsze zapisy historii Polski powstawały w języku łacińskim. Na zdjęciu fragment kroniki Wincentego zwanego Kadłubkiem, późniejszego biskupa krakowskiego, pochodzącej z początku XIII w. (Fot. Polona.pl)

Pieczęć Kazimierza Wielkiego z widocznym orłem białym – godłem rodu Piastów, w XIV w. używanym już jako godło państwa. (Fot. Archiwum Narodowe w Krakowie)



Kazimierz Wielki skodyfikował prawo i pilnował jego przestrzegania. Rozszerzone zostały prawa Żydów, osiedlających się w Polsce od końca XI w. Król zreformował administrację, zbudował wiele zamków, wspierał budowę murów wokół miast, fundował kościoły. Okres jego rządów przyniósł znaczny rozwój gospodarczy. Kazimierz nie doczekał się jednak męskiego potomka. W tej sytuacji po jego śmierci w 1370 r. na mocy wcześniejszego układu polską koronę objął wnuk Władysława Łokietka, król węgierski Ludwik Andegaweński.

Krótko mówiąc:

Chrzest Mieszka I w 966 r. zapoczątkował historię Polski. Stał się także źródłem stopniowo kształtującej się w kolejnych wiekach polskiej kultury i tożsamości. Za panowania dynastii Piastów rodziło się polskie pojęcie wolności, rozumianej jako suwerenność państwa i prawa jednostek, w tym także prawo do sprzeciwu wobec niesprawiedliwej władzy. W tym czasie Polska przetrwała liczne kryzysy wewnętrzne i zewnętrzne ataki.

PIERWSZA PRAWDZIWA UNIA W EUROPIE



o śmierci króla Ludwika polskie rycerstwo zdecydowało się powierzyć koronę jego młodszej córce. Koronacja jedenastoletniej Jadwigi odbyła się w 1384 r. Młoda królowa została przekonana, aby dla dobra kraju zrezygnowała z wcześniej umówionego małżeństwa. W 1386 r. wyszła za mąż za litewskiego księcia Jagiełłę, który przyjął chrzest i zadeklarował chrystianizację swego kraju. Jagiełło obrał imię Władysław, a jego litewskie imię dało nazwę nowej dynastii – Jagiellonów.

Po królewskim ślubie doszło do koronacji i unii Polski z Litwą. Oba państwa przez wiele lat toczyły wojny, w końcu jednak dostrzeżono wspólne zagrożenie, które stanowił zakon krzyżacki. Litewscy możni pragnęli osiągnąć podobną pozycję, jaką zdobyło w tym czasie polskie rycerstwo. Pokojowy chrzest był wielkim sukcesem Kościoła. Za unią przemawiało także wiele innych czynników politycznych i gospodarczych. W kolejnym stuleciu unię wielokrotnie odnawiano. Był to wyjątkowy jak na owe czasy dobrowolny związek dwu państw zachowujących swoją odrębność, przynoszący obu stronom korzyści.

Wykorzystując środki zapisane w testamencie przez Jadwigę, Władysław Jagiełło odnowił założoną przez Kazimierza Wielkiego Akademię Krakowską, pierwszy polski uniwersytet. Szybko stała się ona ważnym ośrodkiem



Akt kolejnej unii polsko-litewskiej, zawartej w Horodle w 1413 r. Przenosiła ona na litewskich możnych prawa polskiego rycerstwa. 47 litewskich rodów zostało przyjętych do polskich rodzin herbowych. (Fot. AGAD)

naukowym i miejscem kształtowania środkowoeuropejskich elit. O znaczeniu uczelni świadczy udział jej rektora Pawła Włódkowica w soborze w Konstancji. Upominał się on wówczas o poszanowanie praw narodów i praw człowieka.

Polska i Litwa wraz ze swoimi lennami liczyły w początkach XV w. ponad milion kilometrów kwadratowych. W ciągu zaledwie jednego pokolenia Jagiellonowie znaleźli się w gronie najpotężniejszych dynastii Europy. Potwierdzeniem tego znaczenia była koronacja Władysława III (od 1434 r. króla Polski) na króla Węgier. Młody władca rozpoczął wojnę z Turcją, zakończoną jego śmiercią w bitwie pod Warną w 1444 r. Jego następcą na polskim tronie został młodszy brat,



Królowa Jadwiga

1384–1399.

Wielka i dobra królowa. Świąteczną swą odarę umoliwała szczerze wiekiego
i potężnego państwa polskiego. Odmościelką krakowskiego uniwersytetu.

Św. Jadwiga (1374–1399) – królowa Polski, opiekunka ludzi kultury, inicjatorka przekładu Księgi Psalmów na język polski, fundatorka wielu dzieł religijnych i charytatywnych, odnowicielka uniwersytetu w Krakowie, któremu zapisała cały swój majątek. Słynącą z wrażliwości na ludzką niedolę królową kanonizował papież Jan Paweł II.

(Fot. Österreichische Nationalbibliothek)



Bitwa pod Grunwaldem była jednym z największych starć militarnych średniowiecza. Obraz Jana Matejki powstał w drugiej połowie XIX w.

Kazimierz IV Jagiellończyk. Panował on prawie pół wieku (1447–1492), jednocześnie od 1440 r. sprawując władzę na Litwie jako wielki książę. Kazimierz umocnił oba państwa, świadectwem jego potęgi było osadzenie syna, Władysława, na tronie czeskim, a następnie węgierskim.

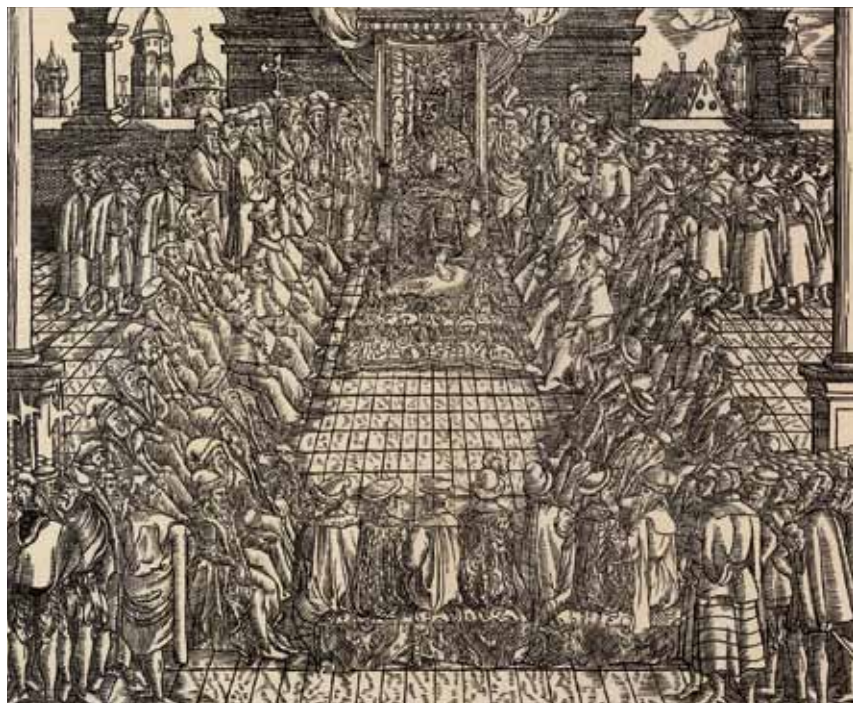
Głównym wyzwaniem, które stało przed Polską i Litwą, była agresywna polityka zakonu krzyżackiego. Mimo wielkiego zwycięstwa w bitwie pod Grunwaldem (1410) jeszcze kilkakrotnie dochodziło do walk. Ostatecznie sprawa rozstrzygnięta się po wojnie trzynastoletniej (1454–1466), toczonej przez Kazimierza IV



(Fot. Muzeum Narodowe w Warszawie)

Jagiellończyka. Po zwycięstwie Polska odzyskała Pomorze Gdańskie i część Prus. Pozostała część państwa krzyżackiego stała się polskim lennem.

Aby zapewnić polską koronę swoim potomkom, Władysław Jagiełło i jego następcy systematycznie poszerzali przywileje szlachty, wywodzącej się z rycerstwa. Doprowadziło to z czasem do ukształtowania się wyjątkowego w ówczesnej Europie ustroju, tzw. demokracji szlacheckiej. W okresie panowania Jana I Olbrachta (1492–1501) rada królewska przekształciła się w senat, a reprezentanci szlachty wyłaniani podczas sejmików ziemskich utworzyli sejm, czyli izbę poselską. Z kolei rządy Aleksandra Jagiellończyka (1501–1506) przyniosły konstytucję



Szesnastowieczna rycina przedstawiająca obrady sejmu walnego.
(Fot. Polona.pl)

Nihil novi, uzależniająca decyzje królewskie od uzyskania zgody parlamentu. Z uwagi na liczebność szlachty w Polsce udział w sprawowaniu władzy miała wyjątkowo duża część społeczeństwa, sięgająca 8–10 proc. Kilka wieków później, w XIX stuleciu, we Francji prawa wyborcze miało ok. 1,5 proc. społeczeństwa, a w Wielkiej Brytanii – nieco ponad 3 proc.

Ostatnim z synów Kazimierza IV, który sięgnął po królewską koronę, był Zygmunt I Stary (1506–1548). Jego pozycję umacniał początkowo fakt, że na tronie czeskim i węgierskim zasiadał jego brat Władysław, a potem bratanek Ludwik (do śmierci w bitwie pod Mohaczem w 1526 r.). Zygmunt stoczył ostatnią, zwycięską wojnę z zakonem krzyżackim, a po jego sekularyzacji przyjął hołd lenny od pierwszego władcy Prus. Ze zmiennym szczęściem toczyły się wojny z księstwem moskiewskim.

Mikołaj Kopernik
(1473–1543) – astronom
i lekarz, studiował w Kra-
kowie, Bolonii i Padwie,
twórca heliocentrycz-
nej koncepcji budowy
Wszechświata. Pełnił
różne urzędy w diecezji
warmińskiej, w 1520 r.
dowodził obroną zamku
w Olsztynie
przed Krzyżakami.
(Fot. Wikimedia Commons)



Zamek Królewski na Wawelu został przebudowany w stylu renesansowym przez króla Zygmunta Starego i jego włoską małżonkę, królową Bonę.
(Fot. Zygmunt Put, Wikimedia Commons)



*Stanislae beatorum
Panis fertur Angelorum
Comitante Barbara.*

*O rem miram! admirandam!
Escaam terris fabricandam
Caeli fundunt atria.*

Anton. Wierx fecit et scul.

Św. Stanisław Kostka (1550–1568) – jako młodzieniec wyróżniał się pobożnością. Wbrew woli rodziców wstąpił do zakonu jezuitów, wkrótce po złożeniu ślubów zmarł. Patron Polski, studentów i polskiej młodzieży. (Fot. Polona.pl)

Wiek XVI nazywany jest złotym wiekiem. Wynika to nie tylko z ówczesnej potęgi politycznej i gospodarczej Polski i Litwy. Był to także czas rozkwitu kultury. Do dziś pozostało w Polsce wiele dzieł architektury renesansowej, w tym zbudowane od podstaw miasto – Zamość. W tym czasie tworzył jeden z najwybitniejszych polskich poetów, Jan Kochanowski. Znany w Europie pisarz polityczny Andrzej Frycz Modrzewski postawił postulat równości wszystkich stanów wobec prawa. Najwybitniejszym uczonym epoki był Mikołaj Kopernik. Szybko upowszechnił się druk książek, a szlacheccy synowie studiowali w całej Europie.

Zygmunt Stary próbował powstrzymać rozprzestrzenianie się reformacji w Polsce. Królewskie zakazy nie przynosiły jednak skutków, a różne nurty protestanckie zyskiwały zwolenników wśród przedstawicieli szlachty. Spowodowało to wytworzenie się unikatowej w ówczesnej Europie atmosfery tolerancji religijnej.

Ostatnim królem z dynastii Jagiellonów był Zygmunt II August (1548–1572). Jego największym sukcesem było zawarcie unii lubelskiej (1569), która oznaczała ostateczne zjednoczenie Polski i Litwy. Powstałe w ten sposób państwo nazywano Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Wspólne dla obu części państwa były władca, parlament, waluta i polityka zagraniczna. Zachowano odrębność urzędów, sądów, finansów oraz wojska. Szlachta litewska uzyskała te same prawa co polska. Była to pierwsza w dziejach Europy unia państw zawarta nie przemocą lub na skutek decyzji władców, lecz z woli obywateli.

Krótko mówiąc:

Objęcie tronu polskiego przez przedstawicieli dynastii Jagiellonów doprowadziło do przyjęcia chrztu przez Litwę oraz zawarcia unii obu państw. Był to wyjątkowy w dziejach dobrowolny związek dwóch państw, które z czasem utworzyły jedno – Rzeczpospolitą Obojga Narodów.



EPOKA KRÓLÓW ELEKCYJNYCH



ym, co najbardziej wyróżniało Rzeczpospolitą na tle Europy w czasach nowożytnych, był ustrój demokratyczny, ostatecznie ugruntowany w XVI w. Zapewniał on udział w sprawowaniu władzy całemu stanowi szlacheckiemu, czyli niemal dziesiątej części ówczesnego społeczeństwa. W szesnastowiecznej Polsce parlament stał się głównym organem władzy. Monarcha był wybierany przez ogół szlachty na zjazdach elekcyjnych.

Jednocześnie unikatową w Europie cechą Rzeczypospolitej była zadekretowana w państwie wolność wyznania. W czasie, kiedy na wschodzie monarchia prawosławna opierała się na carskim despotyzmie, a na zachodzie kontynentu w wyniku krwawych wojen religijnych usankcjonowano narzucanie poddanym religii władcy (traktat w Augsburgu w 1555 r. wprowadzał zasadę „czyja władza – tego religia”), w Polsce zapanowały zgoła odmienne zasady ustrojowe. W 1573 r. przyjęto akt konfederacji warszawskiej, który sankcjonował tolerancję religijną i równy dostęp do urzędów – niezależnie od wyznania. Był to ewenement w skali kontynentu – tym bardziej że dotyczył tak dużego państwa. Dla porównania: we Francji takie rozwiązania pojawiły się dopiero dwa wieki później – po rewolucji 1789 r. Wierność tym zasadom



Wolna elekcja na polach pod Warszawą (obraz Marcina Altomontego).
(Fot. Zamek Królewski w Warszawie)


musiał przysięgać każdy nowo wybrany król elekcyjny. I nawet w kolejnym wieku – mimo wpływów kontrreformacji – Polska była krajem przyciągającym wielu Europejczyków poszukujących swobody wyznania.

Ugruntowany w XVI w. system demokracji szlacheckiej sprawnie funkcjonował przeszło sto lat. Sprzyjała temu doskonała koniunktura gospodarcza. Znaczna część zachodniej Europy była odbiorcą przede wszystkim produktów rolnych z Polski. Przyczyniało się to do wzrostu zamożności nie tylko szlachty i magnaterii, ale też mieszczaństwa i chłopów. Nie bez powodu szesnaste stulecie jest uważane za złoty wiek państwa polskiego.

Rzeczpospolita była jednym z największych krajów Europy. W trzeciej dekadzie XVII w. terytorium państwa obejmowało 990 tys. km kw. Siłą rzeczy Polska uczestniczyła w ówczesnych wielkich sporach najważniejszych potęg naszej części kontynentu: stała na drodze szwedzkiej dominacji w basenie Morza Bałtyckiego, prowadziła liczne wojny z Moskwą, była barierą dla ekspansji islamskiego


Rzeczpospolita Obojga Narodów



 Rzeczpospolita Obojga Narodów (w granicach z 1582 r.)

 Korona Królestwa Polskiego

 Wielkie Księstwo Litewskie

 Terytoria zależne od Rzeczypospolitej

 Współczesne granice Polski

imperium tureckiego. Rozpowszechniła się wówczas teoria, że Rzeczpospolita jest przedmurzem chrześcijańskiej Europy. W dziedzinie sztuki wojennej Polska skutecznie łączyła doświadczenia walki w różnych teatrach wojny. Efektem było wykształcenie się jednej z najsilniejszych kawalerii w Europie, używanej do łamania szyków wroga ciężkiej jazdy – husarii.

Pierwszym królem elekcyjnym po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów był krótko zasiadający na tronie francuski książę Henryk Walezy. Kolejnym – w la-



Zwycięstwo polskiej husarii nad trzykrotnie większymi siłami Szwedów pod Kircholmem w 1605 r. (obraz Wojciecha Kossaka).
(Fot. Muzeum Wojska Polskiego)

tach 1576–1586 – księżę Siedmiogrodu Stefan Batory, który okazał się doskonałym wodzem i zwycięzcą trzech błyskotliwych kampanii przeciw Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu. Kampanie te przyczyniły się do rozszerzenia granic Rzeczypospolitej na wschodzie i umocnienia panowania w Inflantach.

Następny król elekcyjny to szwedzki królewicz Zygmunt III Waza, który rządził Polską niemal pół wieku (1587–1632). Kiedy Zygmunt po śmierci ojca odziedziczył tron Szwecji, pragnął połączyć pod swym panowaniem oba królestwa. To, wraz z rywalizacją o obszary dzisiejszej Estonii, dało początek wieloletnim wojnom ze Szwecją.

Na początku XVII w. Rzeczpospolita włączyła się także w wewnętrzne walki o tron moskiewski. W 1610 r. wojska Rzeczypospolitej rozbiły połączone siły rosyjsko-szwedzkie pod Kłuszynem i zajęły Moskwę. Te sukcesy nie okazały się trwałe i w 1612 r. polska załoga kapitulowała na Kremlu. Wojna z Rosją trwała przez kolejne lata (aż do rozejmu w 1619 r.).

W latach 1620–1621 doszło do pierwszej wojny z Turcją, z którą Rzeczpospolita graniczyła na południu. To był początek licznych konfliktów, które trwały do końca XVII w.



Kolumna Zygmunta III Wazy stanęła w Warszawie, która za jego sprawą stała się stolicą Polski. (Fot. Sempoo, Wikimedia Commons)



Jednym z przykładów sztuki barokowej w Polsce jest pałac w Wilanowie.
(Fot. Michał Jankowski, Wikimedia Commons)

Po śmierci Zygmunta III tron obejmowali jego synowie: Władysław IV (1632–1648) i Jan Kazimierz (1648–1668). Zwycięstwa tego pierwszego nad Rosją w latach 1632–1634 zdawały się utwierdzać siłę Rzeczypospolitej w tej części kontynentu. Jednak już kilkanaście lat później, w połowie XVII w., zaczęły się ryśować zmierzch jej potęgi.

W 1648 r. rozpoczęło się katastrofalne dla Polski powstanie kozackie na obszarach dzisiejszej Ukrainy. Wkrótce doszło do nowej wojny z Rosją, a potem do najazdu szwedzkiego. Wschodnia część kraju została zajęta przez Rosjan, niemal cała reszta przez Szwedów. Król Jan II Kazimierz musiał szukać schronienia na Śląsku. Plany rozbiorowe sąsiadów postawiły na moment pod znakiem zapytania nawet istnienie Rzeczypospolitej. Bohaterska obrona klasztoru jasnogórskiego była początkiem skutecznej walki z najazdem Szwedów, których wyparto z zajętych obszarów. W 1656 r. Jan Kazimierz złożył w katedrze lwowskiej uroczyste śluby przed obrazem Matki Bożej, którą ogłosił Królową Korony Polskiej.

Kres ówczesnym wojnom z Rosją położył traktat z 1667 r., potwierdzony pokojem w 1686 r. Zwycięstwa hetmana Jana Sobieskiego zahamowały postępy Turków i stały się dla niego przepustką do tronu królewskiego. Już jako król Polski Jan III Sobieski (1674–1696) odniósł na czele połączonych sił polsko-austriacko-niemieckich



Jan III Sobieski w bitwie pod Wiedniem ostatecznie zahamował ekspansję turecką w Europie (obraz Marcina Altomontego *Bitwa pod Wiedniem*).
(Fot. Lwowska Galeria Sztuki)

światne zwycięstwo pod Wiedniem (1683), które ostatecznie złamało turecką ekspansję w głąb Europy (pokój ostatecznie zawarto w 1699 r.).

Wyniszczające wojny i towarzyszące im epidemie przyczyniły się do znacznego osłabienia Rzeczypospolitej w ostatnich dekadach XVII stulecia. Ze względu na nasyconie rynków zachodniej Europy importem z kolonii drastycznie spadła koniunktura na eksport polskich produktów rolnych. Jednocześnie nad Morzem Bałtyckim uniezależniło się od Polski dotychczasowe lenno – państwo pruskie, które w ciągu kilkudziesięciu lat stało się jednym z agresywnych pretendentów do polskich ziem.



Św. Andrzej Bobola (1591–1657) –
polski jezuita, patron Polski – męczennik,
zamordowany przez kozaków w 1657 r.
Autor tekstu ślubów lwowskich
Jana Kazimierza.

Zasady ustrojowe dające gwarancje praw politycznych całej szlachcie dzięki wysokiej kulturze politycznej dość sprawnie funkcjonowały przez kilka pokoleń w XVI i pierwszej połowie XVII w. Niestety w drugiej połowie tego stulecia nasilił się proces przekształcania demokracji szlacheckiej w oligarchię magnacką. Średnia szlachta coraz częściej popadała w zależność od wielkich rodów, stając się ich narzędziem w walce politycznej. Sejmiki zamieniały się w pole rywalizacji oligarchów, a państwo coraz bardziej przypominało luźną federację rosnących w siłę fortun magnackich.

Stopniowy upadek kultury politycznej szlachty powodował, że centrum władzy, którym w demokracji szlacheckiej był sejm, było

coraz częściej sparaliżowane. Zasada *liberum veto*, wcześniej chroniąca stan szlachecki przed naruszeniem zasad demokracji, w 1652 r. stała się po raz pierwszy pretekstem do zerwania sejmu przez pojedynczego posła. Od tej pory postępowała dezintegracja struktur władzy. Na 44 sejmy zwołane w drugiej połowie XVII w. aż siedemnaście zostało zerwanych.

W pierwszych dekadach XVIII w. nastąpił już kompletny paraliż centralnego ośrodka władzy. Zerwano niemal wszystkie sejmy. Utrwaliła się praktyka przedmiotowego traktowania Polski przez najsilniejsze kraje sąsiedzkie. Prowadziło

to wprost do całkowitego podważenia jej suwerenności. Ościenne mocarstwa, umacniające ustroje absolutystyczne, wykorzystywały bezład i słabość władzy w Polsce.

Już objęcie tronu przez Augusta II (1697–1733) odbyło się pod presją władcy Rosji Piotra I. Król ten, jako elektor saski, wciągnął Polskę w wyniszczającą wojnę północną (1700–1721). Choć Rzeczpospolita formalnie nie brała w niej udziału, stała się terenem walk toczonych między królem Szwecji a koalicją Rosji, Danii i Saksonii właśnie. Zniszczenia wojenne przyniosły fale głodu i dalszy upadek gospodarki. Eksport zboża sięgał ledwie jednej trzeciej tego sprzed lat stu.

Stacjonowanie na terytorium Polski wojsk rosyjskich stało się zjawiskiem permanentnym. Zaczęły one ingerować w sprawy wewnętrzne – również w wybór kolejnego władcy. Rosja zapewniła tron Polski Augustowi III (1733–1763). Dzięki protekcji rosyjskiej wybrany został także ostatni król Rzeczypospolitej – Stanisław August Poniatowski (1764–1795). Rosja była zainteresowana podtrzymaniem stanu quasi-protektoratu nad całą Rzeczpospolitą. Z kolei Prusy, które poczuły się po wojnie siedmioletniej, były zainteresowane aneksją – przede wszystkim Pomorza Gdańskiego.

Bezład ogarniający instytucje państwa, brak sprawnego ośrodka władzy centralnej i wojska powodowały, że Polska coraz bardziej pogrążała się w anarchii. Rosja, Austria i Prusy starały się utrzymać stan ustrojowej zapaści Rzeczypospolitej, traktując ją jako swoisty obszar buforowy. Wszelkie próby reform i unowocześnienia państwa uznawały zarazem za naruszenie swoich interesów. Dlatego toczący się w ostatnich dekadach XVIII w. spór o wewnętrzną naprawę Rzeczypospolitej, unowocześnienie państwa i zwiększenie jego siły, automatycznie dotyczył relacji z sąsiednimi potęgami.

Krótko mówiąc:

WXVII w. Rzeczpospolita Obojga Narodów zachowała swoją potęgę, aczkolwiek osłabiały ją liczne wojny. W kolejnym stuleciu nastąpił kryzys demokracji szlacheckiej. Wzrastające w siłę sąsiednie potęgi, z Rosją na czele, konsekwentnie blokowały próbę naprawy ustroju państwa.





UPADEK I NIEWOLA

K

ról Stanisław August Poniatowski próbował zreformować pogrążające się w kryzysie państwo. Niestety korzystał ze wsparcia Rosji, która coraz głębiej ingerowała w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej Obojga Narodów i blokowała niezbędne zmiany. W odpowiedzi w 1768 r. została zawiązana konfederacja barska, której zwolennicy opowiadali się za utrzymaniem tradycyjnych praw szlachty,

dominacją katolicyzmu i uniezależnieniem się od Rosji. To pierwsze polskie powstanie narodowe zostało stłumione przez wojska rosyjskie po czterech latach walki.



Kazimierz Pułaski (1745–1779) – jeden z dowódców wojsk konfederacji barskiej, potem bohater wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, zwany „ojcem amerykańskiej kawalerii”, jeden z zaledwie kilku cudzoziemców wyróżnionych (pośmiertnie) honorowym obywatelstwem USA. (Fot. Polona.pl)



Francuska rycina przedstawiająca
alegorię rozbioru Polski.
(Fot. Muzeum Narodowe w Krakowie)

W 1772 r. doszło do pierwszego rozbioru Polski. Rosja, Prusy i Austria podzieliły między siebie ponad 200 tys. km kw. terytorium zamieszkanego przez 4,5 mln mieszkańców.

Rozbiór uświadomił wielu środowiskom, że Polska stanęła nad przepaścią. W ciągu następnych lat dzięki powołanemu pierwszemu na świecie ministerstwu oświaty – Komisji Edukacji Narodowej – wychowało się nowe pokolenie młodzieży gotowej do walki o niepodległość i wolność państwową. Podejmowano także inne próby reform.



Obraz Jana Matejki przedstawia chwilę uniesienia po uchwaleniu Konstytucji 3 maja. Dziś 3 maja obchodzimy jedno z najważniejszych polskich świąt narodowych. (Fot. Muzeum Zamku Królewskiego w Warszawie)

W 1788 r. rozpoczął działalność Sejm Wielki, który podjął dzieło naprawy państwa. Uchwalona przez niego w 1791 r. Konstytucja 3 maja była oryginalną próbą wprowadzenia nowoczesnych form państwowych, godzących demokrację szlachecką z silną władzą centralną i dziedziczną monarchią. Konstytucja nadawała także prawa mieszczanom oraz obejmowała chłopów ochroną państwa. Była to pierwsza w Europie (druga w świecie – po konstytucji USA) ustawa zasadnicza. Niestety konstytucja i całe dzieło Sejmu Wielkiego zostały obalone przez zbrojną interwencję rosyjską.

W 1793 r. nastąpił drugi rozbiór – Prusy i Rosja zajęły ponad 300 tys. km kw. polskiego terytorium. W kadłubowym państwie podjęto walkę o niepodległość. Na czele powstania narodowego w 1794 r. stanął Tadeusz Kościuszko – już wówczas bohater zasłużony w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Po raz pierwszy w walkę zaangażowali się także chłopcy. Insurekcja kościuszkowska



Fragment *Panoramy Racławickiej* Jana Styki i Wojciecha Kossaka.
Przedstawia on bitwę pod Racławicami, w której główną rolę
odegrali chłopci uzbrojeni w kosy.



(Fot. Muzeum Narodowe we Wrocławiu)


Ziemi Polski podzielonej przez zaborców (1795)



 Rzeczpospolita Obojga Narodów w 1772 r.

Zabory (1795)

 rosyjski  pruski  austriacki

 Granice współczesnej Polski



Napoleon nadaje konstytucję Księstwu Warszawskiemu (obraz Marcello Bacciarellego). (Fot. Muzeum Narodowe w Warszawie)

po początkowych zwycięstwach musiała ustąpić przewadze wojsk rosyjskich i pruskich. W wyniku klęski nastąpił ostateczny, trzeci rozbiór Polski, która na 123 lata zniknęła z mapy Europy.

Polacy nie porzucili jednak idei odzyskania niepodległości. Szczególne nadzieje wiązano z Francją i Napoleonem Bonaparte. W 1797 r. we Włoszech powstały Legiony Polskie dowodzone przez generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Ich pieśń, *Mazurek Dąbrowskiego*, jest hymnem Polski. Realne szanse na odzyskanie niepodległości pojawiły się wraz ze zwycięstwami Napoleona w wojnie z Prusami i Austrią, a następnie z Rosją. W latach 1807–1815 istniało podporządkowane Francji kadłubowe Księstwo Warszawskie, mające stanowić



Podczas powstania listopadowego narodziło się hasło „Za wolność naszą i waszą”, które towarzyszyło Polakom w walce o wolność przez ponad 150 następnych lat. Na zdjęciu sztandar z tym hasłem, z jednej strony pisanym po polsku, z drugiej po rosyjsku, zawiera on też inwokację „W imię Boga”. (Fot. Muzeum Wojska Polskiego)

podstawę odbudowy Polski. Mimo dużego wysiłku militarnego i finansowego Polaków klęska cesarza Francuzów w wojnie z Rosją przekreśliła te plany.

O losach Europy zdecydowali zwycięzcy. Kongres wiedeński (1815) dokonał nowego podziału ziem polskich. Powiększył się zabór rosyjski, w ramach którego stworzono Królestwo Polskie, posiadające ograniczoną autonomię, w tym własne wojsko. Autonomię wykorzystywano do rozwoju gospodarki, oświaty i nauki. Stopniowo jednak narastały cenzura i represje, łamano zapisy konstytucji. W odpowiedzi powstawały w Królestwie Polskim i w innych częściach zaboru rosyjskiego konspiracyjne organizacje patriotyczne. Wobec ich członków stosowano brutalne represje.



Po upadku powstania listopadowego polskich uchodźców witano entuzjastycznie w wielu krajach Europy. (Fot. Polona.pl)

W 1830 r. grupa młodych podoficerów wywołała powstanie listopadowe. Po początkowych wahaniach przyłączyły się do niego elity polityczne i wojskowe. Powstanie wybuchło także na Litwie. Siły polskie nie były jednak w stanie powstrzymać liczniejszych wojsk rosyjskich, a nadzieje na wsparcie brytyjskie i francuskie okazały się płonne. Rosjanie ostatecznie stłumili powstanie jesienią 1831 r.



Bitwa

La bataille

Artur Grottger był autorem poruszających grafik przedstawiających sceny z powstania styczniowego.

Tu – *Bitwa* z cyklu „Polonia”. (Fot. Polona.pl)

Upadek powstania spowodował masowe represje, likwidację autonomii Królestwa Polskiego i ucieczkę z kraju kilkunastu tysięcy żołnierzy i działaczy politycznych. Do historii Polski przeszli oni jako Wielka Emigracja. Podejmowali liczne inicjatywy polityczne, szukali sojuszników dla sprawy polskiej. Wspierano wszystkich, którzy walczyli z mocarstwami rozbiorowymi. Podczas rewolucji lat 1848–1849 gen. Józef Bem był jednym z dowódców wojsk węgierskich walczących z Austrią i wspierającymi ją wojskami rosyjskimi. Po stronie

Węgrów walczyło w sumie blisko 3 tys. Polaków. Polacy stawali się dla wielu symbolem walki o wolność.

Wśród uczestników Wielkiej Emigracji znajdowali się nie tylko żołnierze, lecz także ludzie kultury. We Francji zamieszkali wybitni poeci Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Cyprian Norwid. Na emigracji tworzył Fryderyk Chopin. Po śmierci kompozytora jego serce potajemnie przewieziono do Polski i umieszczono w kościele Świętego Krzyża w Warszawie.

Oprócz prowadzenia walki zbrojnej starano się także dbać o rozwój gospodarczy oraz upowszechnienie oświaty. Ważną rolę odgrywał Kościół, jedyna instytucja jednocząca Polaków ponad granicami zaborów. Zaborcy zlikwidowali wiele klasztorów, konfiskowali majątek Kościoła, uniemożliwiali kontakt biskupów z Rzymem. W ten sposób losy narodu polskiego po raz kolejny ściśle spłotyły się z losami Kościoła.



Św. brat Albert (Adam Chmielowski, 1846–1916)
– malarz, uczestnik powstania styczniowego, tercjarz franciszkański.

Zasłynął opieką nad ubogimi i bezdomnymi. Założyciel zgromadzeń braci i siostr albertynek.

W 1863 r. wybuchło powstanie styczniowe. Miało ono charakter wojny partyzanckiej. Powstańcy stoczyli ponad tysiąc bitew i potyczek z wojskami rosyjskimi. Utworzono podziemne państwo z rządem i rozbudowaną konspiracyjną administracją. Z zagranicy napływała broń, w walkach brali udział ochotnicy włoscy, węgierscy i francuscy. W powstanie zaangażowało się wielu duchownych; ksiądz Stanisław Brzóska dowodził ostatnim oddziałem walczącym do grudnia 1864 r. Z powstaniem związanych było trzech późniejszych świętych – arcybiskup warszawski Zygmunt Szczęsny Feliński, zesłany za wystosowanie listu w obronie rodaków, karmelita Rafał Kalinowski i Adam Chmielowski. Przywódców walk z Romualdem Trauguttem na czele Rosjanie zamordowali na stokach Cytadeli Warszawskiej.



Tak zwana Brama Straceń Cytadeli Warszawskiej. Od lat sześćdziesiątych XIX w. miejsce licznych egzekucji polskich patriotów. (Fot. Maciej Szczepańczyk, Wikimedia Commons)



Św. Józef Sebastian Pelczar (1842–1924) – teolog, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, biskup przemyski. Społecznik, fundator wielu dzieł charytatywnych, autor licznych dzieł religijnych, założyciel zakonu sercanek. (Fot. Archiwum Sióstr Sercanek)

Upadek powstania przyniósł kolejną falę represji. Tysiące osób stracono, dziesiątki tysięcy zostały zesłane na Syberię, ich majątki skonfiskowano. W zaborze rosyjskim nasiliła się rusyfikacja społeczeństwa polskiego, w pruskim – germanizacja, a w ramach tzw. *Kulturkampf* – także walka z katolicyzmem. Podjęto również akcję wykupu ziemi z rąk polskich. W obu zaborach

usuwano język polski ze szkół. Główny był strajk dzieci polskich we Wrześni w 1901 r., które odmówiły modlenia się w języku niemieckim. W zaborze rosyjskim rozwijało się tajne nauczanie. Na tym tle pozytywnie zaczął się wyróżniać zabór austriacki, który uzyskał sporą autonomię. Umożliwiło to rozwój kultury i oświaty polskiej.

Pod koniec XIX w. pojawiły się na ziemiach polskich nowoczesne ruchy polityczne – ludowy, socjalistyczny, narodowodemokratyczny, później także chadecki. Prowadziły one zróżnicowaną politykę wobec zaborców, w większości starając się wykorzystać pojawiające się możliwości udziału w wyborach. Konspiracyjną działalność podjęli socjaliści w zaborze rosyjskim, zaangażowani m.in. w rewolucję 1905 r. Jednym z liderów tego ruchu był Józef Piłsudski, starający się pogodzić idee równości społecznej z ideą niepodległości. Z czasem przeniósł się on na ziemie zaboru austriackiego, gdzie zakładał konspiracyjne i jawne organizacje, które miały w sprzyjających okolicznościach rozpocząć walkę o niepodległość.

Przełom XIX i XX w. to kolejny okres rozkwitu kultury polskiej. Tworzyli wówczas wybitni poeci i pisarze, w 1905 r. Henryk Sienkiewicz otrzymał literacką Nagrodę Nobla. Był to również czas świetności polskiego malarstwa. Tacy twórcy jak Jan Matejko, Jan Styka i Jacek Malczewski często podejmowali w swoich dziełach tematykę historyczną i patriotyczną. Ludzie nauki najczęściej swoje talenty rozwijali poza granicami kraju, tak jak Maria Skłodowska-Curie.

Krótko mówiąc:

Próba zreformowania państwa nie powiodła się na skutek agresji Rosji. Polska została podzielona między trzy mocarstwa rozbiorowe. Przez kolejne lata Polacy kilkakrotnie podejmowali walkę o niepodległość.



Maria Skłodowska-Curie (1867–1934) – chemik i fizyk, pionierka radiochemii, jedyna kobieta dwukrotnie nagrodzona Nagrodą Nobla, jedyny naukowiec uhonorowany tą nagrodą w dwu dziedzinach. W Warszawie uczestniczyła w tajnych wykładach, pełne wykształcenie zdobyła podczas studiów w Paryżu, gdzie podjęła pracę naukową. (Fot. Tekniska Museet)



POLSKA ODRODZONA



ybuch I wojny światowej w 1914 r. podzielił mocarstwa zaborcze na dwa wrogie obozy. Rosja była sojuszniczką Francji i Wielkiej Brytanii. Niemcy i Austro-Węgry znalazły się w sojuszu tzw. państw centralnych.

Polscy poddani byli wcielani do wszystkich armii zaborczych: rosyjskiej, niemieckiej i austriackiej. Podczas wojny nierzadko byli zmuszani do walki bratobójczej. Dzięki istniejącej od kilkudziesięciu lat autonomii galicyjskiej, która Polakom zapewniała swobody narodowe i obywatelskie, przez wiele lat w zaborze austriackim rozwijała się działalność polskich organizacji paramilitarnych. Stały się one bazą do utworzenia u boku armii austriackiej Legionów Polskich. Zastrzeżono, że Legiony mają walczyć tylko przeciw Rosji. Te formacje stały się zalążkiem przyszłego Wojska Polskiego.

Dowódcą jednej z legionowych brygad był Józef Piłsudski, który niezależnie od państw centralnych rozbudował tajną Polską Organizację Wojskową. Konsekwentnie stawiał postulat niepodległości. Po początkowych sukcesach ofensywy rosyjskiej w Galicji w 1915 r. carskie wojska zostały wyparte nie tylko z tej prowincji, lecz także z Królestwa Kongresowego i znacznych obszarów dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Państwa centralne, którym zależało



Żołnierze Legionów Polskich w czasie ćwiczeń w 1915 r.
(Fot. Polona.pl)

na pozyskaniu polskiego rekruta, w końcu 1916 r. postawiły kwestię polską na arenie międzynarodowej.

W 1917 r. w Rosji obalono carat. Nowe władze tego państwa deklarowały akceptację dla odbudowy Polski (powiązanej sojuszem z Rosją). Na Zachodzie mocarstwa uznały Komitet Narodowy Polski z Romanem Dmowskim na czele za oficjalną reprezentację Polaków. Zaczęły powstawać także polskie jednostki wojskowe: w Rosji i we Francji („Błękitna Armia”). Wraz z innymi formacjami w różnym czasie tworzonymi przez państwa centralne stały się one trzonem polskiej armii w momencie odzyskania niepodległości w listopadzie 1918 r. Do Warszawy wrócił Józef Piłsudski – otoczony legendą człowieka walczącego o niepodległość przeciw Rosji, a w ostatnim roku wojny także więźnia Niemców.

Piłsudski proklamował powstanie Rzeczypospolitej Polskiej i objął urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa. Jedną z pierwszych jego decyzji było ogłoszenie wolnych i nieskrępowanych wyborów i wyznaczenie terminu ich przeprowadzenia na styczeń 1919 r. Działania te podjęto, mimo że polska władza administracyjna obejmowała zaledwie część ziem polskich: niecałe Króle-



Rozbrajanie Niemców w Warszawie – obraz Stanisława Bagińskiego przedstawiający wydarzenia z 11 listopada 1918 r.
(Fot. Muzeum Wojska Polskiego)

stwo Kongresowe i zachodnią Galicję. Doszło do porozumienia z Komitetem Narodowym Polskim i uznania nowego państwa przez zwycięskie mocarstwa.

Było oczywiste, że kwestia granic zachodnich będzie zależeć przede wszystkim od walki dyplomatycznej prowadzonej przez delegację polską podczas obradującego w Paryżu kongresu pokojowego. Dzięki powstaniu w Wielkopolsce, które wybuchło w grudniu 1918 r., region ten został przyłączony do Polski. Z kolei trzy powstania śląskie, które miały miejsce w latach 1919–1921, doprowadziły do przyznania Polsce wschodniej części uprzemysłowionego Górnego Śląska. Na mocy traktatu wersalskiego za polskie ostatecznie uznano także Pomorze Gdańskie, dzięki któremu Rzeczpospolita otrzymała dostęp do Morza Bałtyckiego. Na skutek rozbieżności angielsko-francuskich z Gdańską uczyniono Wolne Miasto pod protektorem Ligi Narodów, z zastrzeżeniem specjalnych praw dla Polski.



Józef Piłsudski na Kasztance – obraz Wojciecha Kossaka.
(Fot. Muzeum Narodowe w Warszawie)

Na wschodnich rubieżach rozstrzygnięcie mogły przynieść tylko wysiłki militarne. Najwcześniej – bo już w listopadzie 1918 r. – rozpoczęły się walki o Lwów. Zakończyły się latem 1919 r. wyparciem wojsk ukraińskich poza granice wschodniej Galicji. W ślad za wycofującymi się ze wschodu wojskami niemieckimi na zachód parła od końca 1918 r. Armia Czerwona. Jej celem był podbój poszczególnych dawnych dzielnic rosyjskiego imperium i dojście do podminowanych rewolucyjną ideologią Niemiec. Według koncepcji Lenina zajęcie Niemiec było kluczem do rewolucji bolszewickiej na całym kontynencie europejskim, a w ślad za tym – na całym świecie. Polska stanowiła ostatnią barierę odgradzającą rosyjski bolszewizm od reszty Europy. Do pierwszego kontaktu zbrojnego pracującej na zachód Armii Czerwonej z jednostkami polskimi doszło w styczniu 1919 r. Walki te zapoczątkowały dwuletnią wojnę, której stawką był nie tylko przebieg polskich granic wschodnich, lecz także istnienie Polski jako państwa niepodległego i wolnego od totalitarnego zniewolenia.

Po wiosennej ofensywie 1919 r. Wojsko Polskie wyzwoliło zamieszkaną w 90 proc. przez Polaków Wileńszczyznę, odrzucając bolszewików na wschód. Piłsudski uważał, że należy dopomóc powstałej na gruzach Rosji Ukraińskiej Republice Ludowej, której obszar niemal w całości zajęli już bolszewicy. Sowieci przygotowywali ofensywę przeciw Polsce na wiosnę 1920 r. Polacy w sojuszu z Ukraińcami uprzedzili atak i poprowadzili ofensywę na Kijów. Bolszewicy musieli się wycofać, ale ich siły nie zostały rozbite. Nowa ofensywa zmusiła Polaków do odwrotu aż na linię Wisły. Tam doszło do walnej bitwy pod Warszawą, w której dzięki śmiałemu manewrowi w sierpniu 1920 r. Polacy rozbili wojska bolszewickie. Oznaczała ona przełom w losach wojny i zarazem koniec marszu Armii Czerwonej na podbój Europy. Kolejna wielka bitwa nad Niemnem we wrześniu 1920 r. przesądziła o polskim zwycięstwie. Konflikt ostatecznie został zakończony podpisaniem w 1921 r. traktatu ryskiego i ustaleniem przebiegu granicy polsko-sowieckiej.

Podczas wojny z bolszewikami rozegrał się polsko-litewski spór o Wilno i Wileńszczyznę. Sowieci przekazali ten obszar Litwie w momencie, kiedy pod naporem wojsk polskich wycofywali się na wschód. Ostatecznie region ten w październiku 1920 r. został zajęty przez dywizję Wojska Polskiego złożoną z mieszkańców Wileńszczyzny. Przeprowadzone zostały tam wolne wybory do Sejmu Wileńskiego, który zdecydował o połączeniu regionu z Polską.

II Rzeczpospolita w okresie międzywojennym



Do punktów zapalnych należał także konflikt terytorialny z Czechosłowacją. Korzystając z tego, że Polska była zajęta wojną z bolszewikami, wojska czeskie wkroczyły na Śląsk Cieszyński, wcześniej polubownie podzielony według kryteriów etnograficznych przez lokalne rady narodowe reprezentujące cieszyńskich Polaków i Czechów. Ostatecznie konflikt rozstrzygnęły mocarstwa zachodnie, które ustaliły granicę pozostawiającą na tzw. Zaolziu zwarty obszar zamieszkiwany przez Polaków. Stało się to zarzewiem sporów polsko-czechosłowackich ciągnących się przez cały okres międzywojenny. Kilkanaście lat później, w momencie kryzysu państwa czechosłowackiego



Władysław Stanisław Reymont (1867–1925)
– laureat literackiej Nagrody Nobla z 1924 r.
(Fot. Library of Congress)

w 1938 r., Polska za pomocą ultimatum wymusiła zgodę Pragi na zwrot Zaolzia.

Polska została odbudowana jako państwo o terytorium liczącym 388 tys. km kw. W okresie międzywojennym liczba ludności zwiększyła się z 27 mln w 1921 r. do 35 mln w roku 1939. Była największym państwem spośród wszystkich, które odrodziły się po I wojnie światowej bądź pojawiły się na mapie Europy po raz pierwszy w ramach tego, co nazwano ładem wersalskim.

Polacy stanowili 69 proc. ludności państwa. Liczne mniejszości narodowe były jednym z najważniejszych problemów Rzeczypospolitej. Do największych mniejszości należeli Ukraińcy, zamieszkujący województwa południowo-wschodnie, oraz Żydzi, rozproszeni w miastach całej Polski. Kilka procent jej obywateli stanowili Białorusini i Niemcy. Przez cały okres międzywojenny nie udało się wypracować racjonalnej i stabilnej polityki wobec tych mniejszości.



Marszałek Piłsudski w otoczeniu oficerów w dniu swoich imienin w Sulejówku w 1925 r. (Fot. NAC)

Polska została odbudowana jako kraj demokratyczny. Konstytucja z 1921 r. tworzyła system parlamentarno-gabinetowy. Rzeczpospolita należała do nielicznej grupy krajów europejskich, które już w 1918 r. wprowadziły pełnię praw wyborczych kobiet (Wielka Brytania równość i pełnię praw wyborczych dała kobietom 10 lat później, Francja uczyniła to dopiero w latach czterdziestych, a Szwajcaria – w latach siedemdziesiątych XX w.).

Największym wyzwaniem dla nowego państwa polskiego było scalenie trzech różnych dzielnic zaborczych, przez ponad sto lat będących częścią innych organizmów państwowych. Poszczególne dzielnice przez lata kształtowały się jako części jednolitych organizmów gospodarczych: wymiana handlowa była oparta przede wszystkim na rynkach zbytu w państwach, do których należały. Rewolucja bolszewicka przekreśliła możliwość normalnej współpracy handlowej z Rosją. Niemcy, aby wygenerować w Polsce kryzys gospodarczy, aż do 1925 r. prowadzili przeciw niej wojnę celną.

Niezależnie od trudności szybko postępowała odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych, a po okresie hiperinflacji udało się stworzyć silną polską walutę.

W latach dwudziestych niestabilność większości sejmowej i częste zmiany gabinetów wpływały na upowszechnienie się poglądu o konieczności wzmocnienia władzy wykonawczej. O potrzebie zmian mówiły niemal wszystkie ugrupowania polityczne. Dlatego przewrót dokonany przez Piłsudskiego w 1926 r., chociaż miał charakter wojskowego zamachu stanu, został usankcjonowany przez parlament, wybrany kilka lat wcześniej w wolnych i nieskrępowanych wyborach.

Mimo ograniczenia zasad demokracji i rządów opartych na autorytecie marszałka Józefa Piłsudskiego w Polsce – w odróżnieniu od większości innych krajów regionu – nie doszło do likwidacji partii opozycyjnych ani prasy ugrupowań zwalczających politykę obozu rządzącego. Choć dochodziło do różnych konfliktów i nadużyć władzy, w sposób nieskrępowany działały lewicowe, centrowe i prawicowe partie opozycyjne. Polska pod względem ustrojowym wciąż była krajem przypominającym bardziej zachodnie demokracje niż funkcjonujące w tym cza-



Jan Czochralski (1885–1953) – chemik, twórca metody krystalizacji krzemu, stanowiącej podstawę produkcji mikroprocesorów.

(Fot. NAC)

sie na kontynencie dyktatury. W 1935 r. uchwalono nową konstytucję, która z urzędu prezydenta RP uczyniła najważniejszy ośrodek władzy państwowej.

W polityce zagranicznej Polska musiała przede wszystkim liczyć się z sąsiedztwem dwóch wielkich państw: totalitarnego Związku Sowieckiego rządzonego przez Lenina, a potem Stalina, oraz Niemiec, które od 1933 r. budowały własny model totalitaryzmu pod przywództwem Adolfa Hitlera. Oba te państwa, w których funkcjonowały skrajnie scentralizowane systemy wodzowskie, były jednoznacznie wrogo usposobione do „ładu wersalskiego”. Oba uważały Polskę za przeszkodę w realizacji swoich długofalowych celów ideologicznych. Według Stalina Rzeczpospolita uniemożliwiała plany rozszerzenia rewolucji na

Niemcy i resztę kontynentu. Zdaniem Hitlera Polska ograniczała niemieckie posiadłości na wschodzie i była barierą dla narodowosocjalistycznych planów rozbudowy niemieckiej strefy osiedleńczej (*Lebensraum*).

W takiej sytuacji Polska przyjęła zasadę równego dystansu w relacjach z oboma agresywnymi potęgami. Rozumiała, że ze względu na różnicę potencjałów ludnościowych, gospodarczych, a w końcu lat trzydziestych także militarnych bliższy związek z jednym z tych mocarstw musiałby oznaczać zgodę na utratę suwerenności. Z oboma tymi państwami Polska zawarła pakt o nieagresji.

Podjęto działania ukierunkowane na stworzenie podstawy do rozwoju polskiej gospodarki. W związku z tym, że Gdańsk został Wolnym Miastem, konieczna stała się budowa nowego portu na małym odcinku polskiego wybrzeża. W krótkim czasie zamieniono małą wioskę rybacką Gdynię w jedno z największych miast Polski. Zbudowany tam od podstaw port w latach trzydziestych był najnowocześniejszym portem przeładunkowym na całym Bałtyku.



Antyniemiecka demonstracja w 1939 r.
(Fot. H. Zieliński, *Historia Polski 1914–1939*, Wrocław 1982, s. 278)



Św. Faustyna (1905–1938) – zakonnica, mistyczka. Pod wpływem objawień zapoczątkowała kult Bożego Miłosierdzia.

W centralnej części kraju rozpoczęto budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego, w którym zatrudnienie znalazło ponad 100 tys. osób. Miał on być podstawą rozwoju gospodarczego Polski, a zarazem bazą dla nowoczesnego przemysłu zbrojeniowego. Przedsięwzięcie to (i wiele innych) miało doprowadzić do przemiany kraju rolniczego w państwo z nowoczesną gospodarką opartą na przemyśle.

Nastąpił wszechstronny rozwój nauki – polskie uczelnie wyższe, takie jak Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jana Kazimierza i Politechnika Lwowska, należały pod wieloma względami do europejskiej elity tego rodzaju placówek.

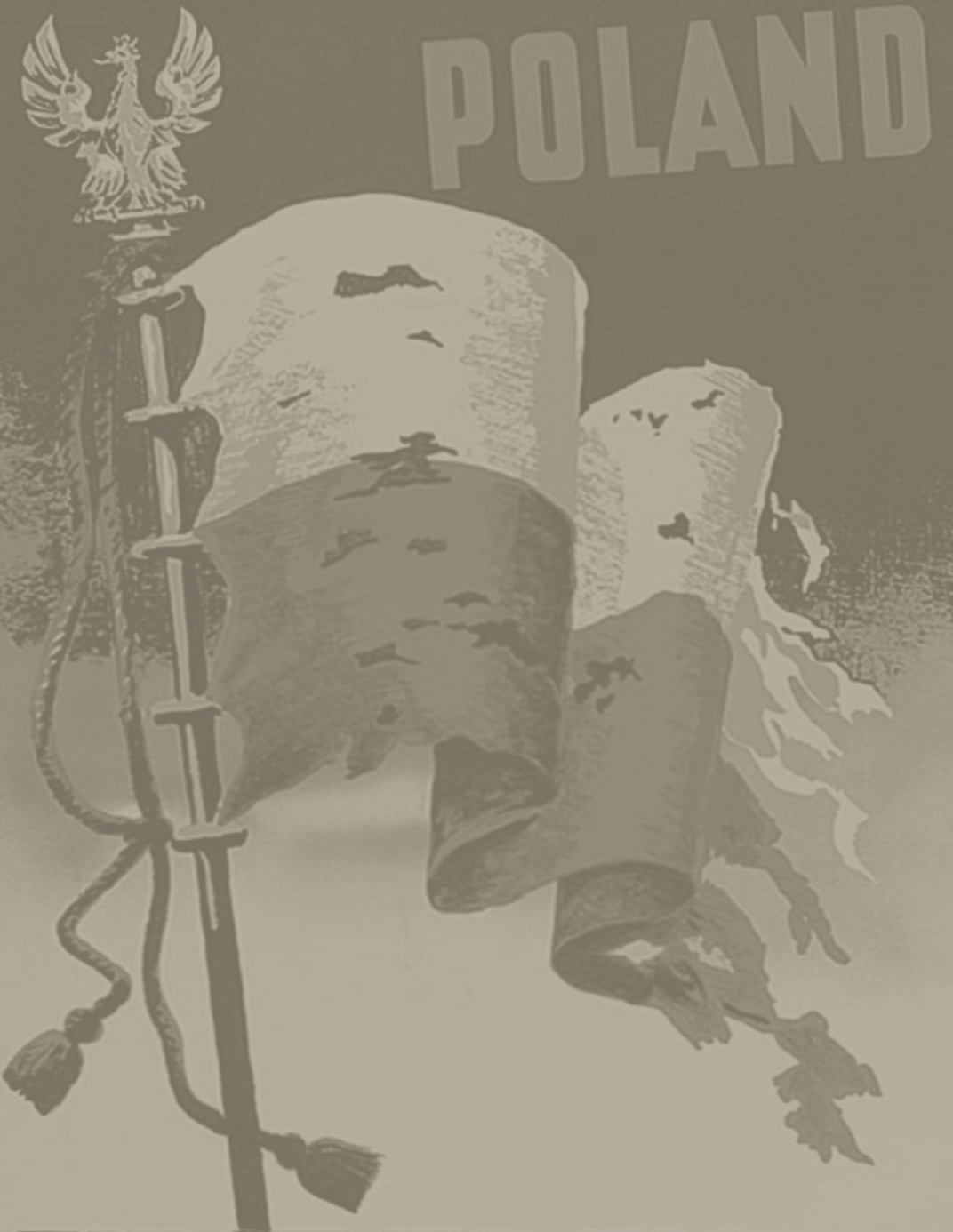
Polska utrzymywała jedną z najsilniejszych armii europejskich, mimo zmian jej potencjał gospodarczy i możliwości finansowe były jednak wielokrotnie niższe od niemieckich. W drugiej połowie lat trzydziestych, mimo modernizacji armii przeprowadzonej na dużą skalę, Polska nie mogła osiągnąć tego pułapu zbrojeń co Niemcy. Dlatego rozwiązania problemów swojego bezpieczeństwa szukała w sojuszach militarnych z największymi potęgami Europy Zachodniej – Francją i Wielką Brytanią.

Krótko mówiąc:

Polska odzyskała niepodległość w 1918 r. dzięki załamaniu się wszystkich państw zaborczych oraz wysiłkowi samych Polaków. Zwycięstwo nad bolszewikami w 1920 r. nie tylko uratowało Polskę przed utratą niepodległości, lecz także uniemożliwiło Armii Czerwonej rozszerzenie komunizmu na całą Europę.



POLAND



FIRST TO FIGHT

POLSKA WALCZĄCA



Polska była pierwszym krajem, który zbrojnie przeciwstawił się Hitlerowi. Jej opór położył kres pokojowym podbojom Niemiec. Przekształcił agresję w konflikt międzynarodowy, który ostatecznie doprowadził do zagłady III Rzeszy.

W maju 1939 r. Polska jednoznacznie odrzuciła niemieckie żądania terytorialne. Rzeczpospolita nie była skazana na porażkę. Miała sojuszników – Francję i Wielką Brytanię. Wzajemne porozumienia gwarantowały wzięcie państwa Hitlera w kleszcze. Po ataku Niemiec na Polskę francuskie siły zbrojne były zobowiązane rozpocząć natychmiast działania powietrzne, po trzech dniach przystąpić „do działań ofensywnych o ograniczonych celach”, a po piętnastu dniach „głównymi siłami rozpocząć działania ofensywne przeciwko Niemcom”. Układ polsko-brytyjski mówił jednoznacznie, że w razie ataku Niemiec „wszelka pomoc i poparcie” udzielone będą bezzwłocznie.

Tymczasem wrogość wobec Polski połączyła sąsiedzkie potęgi totalitarne. 23 sierpnia 1939 r. zawarto pakt Ribbentrop–Mołotow z tajnym protokołem, który wyznaczał plan podziału Polski i innych krajów pomiędzy ZSRS a Niemcy.

1 września 1939 r. Niemcy zaatakowały Polskę od zachodu, z północy i – wspólnie ze Słowacją – od południa. Twardy opór Polski sprawił, że 3 września

Agresje na Polskę we wrześniu 1939 roku



1939 r. Francja i Wielka Brytania wypowiedziały wojnę III Rzeszy. To powinien być wstęp do ofensywy militarnej.

Wspólny potencjał militarny trzech aliantów był większy niż Niemiec. Niemcy niemal całość sił rzucili na Polskę. Na zachodzie, przy granicach z Francją, mieli stosunkowo nieliczne i słabo uzbrojone jednostki. Uderzenie Francji przy lotniczym wsparciu Wielkiej Brytanii zmusiłoby ich do podzielenia wojsk na dwa fronty. Pań-

stwa te nie wywiązały się jednak ze zobowiązań sojuszniczych. „I jeśli nie załamaliśmy się w roku 1939, stało się to jedynie dzięki temu, że w czasie kampanii polskiej około 110 francuskich i brytyjskich dywizji zachowało się zupełnie biernie wobec 23 dywizji niemieckich” – stwierdził potem niemiecki generał Alfred Jodl. Beczynność Francji i Wielkiej Brytanii zaprzepaściła szansę na szybkie pokonanie Niemiec, a przy tym doprowadziła do uszczuplenia sił koalicyjnych o niemal milionową armię polską.

Korzystając z takiej sytuacji, od wschodu Polskę zaatakował ZSRS. 17 września 1939 r. Armia Czerwona uderzyła na walczącą z Niemcami Rzeczpospolitą wzdłuż całej linii granicznej. Żadne państwo nie wytrzymałoby takich ciosów. Polska walczyła samotnie i z determinacją ponad pięć tygodni. Straty sprzętowe Niemców w Polsce były tak duże, że bezpośrednio po wrześniu 1939 r. nie mogli oni prowadzić działań zbrojnych na zachodzie Europy.

Wymiar polskiego oporu zrozumiano dopiero kilka miesięcy później: po klęsce Francji, która, mając o wiele dogodniejsze położenie, dysponując wielokrotnie silniejszą armią, działającą wespół z wojskami Wielkiej Brytanii, Belgii i Holandii, walczyła zaledwie przez sześć i pół tygodnia.



Warszawa odpierała ataki Niemców aż do 28 września 1939 r.
Na zdjęciu: po niemieckim nalocie płonie Zamek Królewski
w Warszawie. (Fot. NAC)



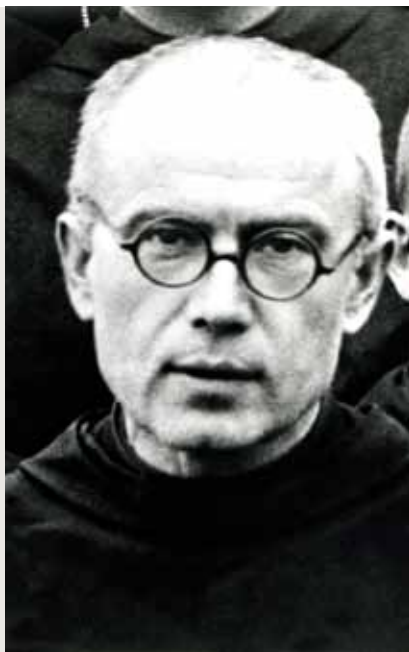
Piloci z polskiego Dywizjonu 303 w Wielkiej Brytanii.
(Fot. Imperial War Museums)

Rzeczpospolita nie skapitulowała. Pozostała stroną wojującą i członkiem koalicji antyniemieckiej od pierwszych do ostatnich chwil wojny. Nigdy w czasie wojny nie stoczyła się do pozycji państwa kolaborującego z Niemcami. Zapłaciła za to ogromną cenę.

Władze RP znalazły tymczasową siedzibę w sojuszniczej Francji, a po jej klęsce w 1940 r. – w Wielkiej Brytanii. Podtrzymana została ciągłość prawna państwa polskiego, które było na arenie międzynarodowej jedynym legalnym dysponentem terytorium i prawnym reprezentantem obywateli RP.

Na terytorium Francji Polska odbudowała część swoich sił zbrojnych. Wiosną 1940 r. polskie oddziały i okręty wojenne wzięły udział w walkach o wolność Norwegii (m.in. w bitwie o Narvik). W tym samym roku polscy żołnierze walczyli w obronie Francji, m.in. nad Saarą, nad kanałem Marna–Ren, pod Lagarde, nad Sommą, w Szampanii oraz w innych regionach. Polscy lotnicy bronili m.in. Belgii i północnej Francji, osłaniając m.in. Paryż. Po kapitulacji Francji tylko części polskiego wojska udało się ewakuować wraz z władzami RP do Wielkiej Brytanii.

Św. Maksymilian Maria Kolbe
(1894–1941) – franciszkanin,
misjonarz i męczennik,
więzień niemieckiego
obozu koncentracyjnego
Auschwitz, zginął w bunkrze
głodowym, dobrowolnie
zgłosił się na śmierć w zamian
za innego więźnia.



W Wielkiej Brytanii po raz kolejny przystąpiono do odbudowy Polskich Sił Zbrojnych. Oprócz sił lądowych sformowano m.in. polskie dywizjony myśliwskie i bombowe. Wzięły one udział w obronie wyspy, a w następnych latach – w walkach i nalotach prowadzonych w różnych częściach kontynentu. Dziełem polskich pilotów było w sumie aż 12 proc. wszystkich zestrzeleń niemieckich samolotów w bitwie o Wielką Brytanię.

W latach 1941–1942 polscy żołnierze walczyli także w Afryce, m.in. w obronie Tobruku.

Tymczasem Niemcy i Sowieci podzielili między siebie obszar Polski. Ziemie zachodnie i północne wcielono bezpośrednio do Niemiec. W centralnej Polsce Hitler stworzył niemieckie Generalne Gubernatorstwo. Część pogranicza na południu przez ponad pięć lat znajdowała się pod okupacją słowacką. Ponad połowę Polski okupował Związek Sowiecki, włączając jej obszary do ukraińskiej i białoruskiej SRS. Okręg wileński Moskwa najpierw przekazała Litwie, wprowadzając na jej terytorium swoje wojska, po to, aby już kilka miesięcy później całe to państwo wcielić do ZSRS.

Terror Niemców uderzał we wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa. Już od jesieni 1939 r. okupanci przeprowadzali masowe egzekucje ludności. Ze szczególną nienawiścią traktowali Żydów. Z czasem całą ludność żydowską stłoczyli w gettach zorganizowanych w wielu miastach, m.in. w Warszawie. To był wstęp do późniejszej Zagłady. Z zaciętością tępil polską inteligencję – chodziło im o pozbycie się „warstwy przywódczej”. W tym celu zlikwidowali polską oświatę – pozwolili tylko na zajęcia na poziomie podstawowym i zawodowym.

Obszarom bezpośrednio wcielonym do Rzeszy zamierzały nadać charakter czysto niemiecki. Dlatego już w pierwszych miesiącach okupacji Niemcy przeprowadzili masową akcję wypędzeń niemal pół miliona Polaków.

Z każdym rokiem okupacji wzrastał niemiecki terror wobec ludności polskiej. W różnych akcjach pacyfikacyjnych Niemcy spalili setki polskich wsi, dokonując zbiorowych mordów ludności cywilnej.

Bez względu na terror dotknął także mieszkańców ziem okupowanych przez ZSRS. Jeszcze jesienią 1939 r. Sowieci deportowali w głąb ZSRS kilkadziesiąt tysięcy



Ekshumacja polskich oficerów zamordowanych w 1940 r. przez Sowieców w Katyniu. (Fot. Muzeum Katyńskie)

cy obywateli w ramach oczyszczania „strefy nadgranicznej”. W latach 1940–1941 zorganizowali cztery masowe fale deportacji obywateli RP do łagrow i w głąb ZSRS. Oprócz tego systematycznie na co dzień przeprowadzali aresztowania i wywózki na wschód pojedynczych osób oraz całych rodzin i większych grup ludności. W sumie represje objęły nie mniej niż 400 tys. ludzi, w pierwszym rządzie elitę społeczeństwa – inteligencję, urzędników i funkcjonariuszy państwowych oraz ich rodziny. Sowieci narzucali im wyniszczające warunki życia i niewolniczej pracy, które były przyczyną ogromnej śmiertelności.

W marcu 1940 r. władze sowieckie podjęły bezprecedensową w dziejach świata decyzję wymordowania ponad 20 tys. polskich oficerów, policjantów i urzędników przetrzymywanych do tego czasu w obozach i więzieniach NKWD. Do historii ten mord przeszedł jako zbrodnia katyńska.

Polacy mimo tych ciosów nie tracili nadziei na ostateczne zwycięstwo. Z upoważnienia władz RP w całym okupowanym kraju zbudowali struktury państwowe w konspiracji – Polskie Państwo Podziemne. Zorganizowali życie konspiracyjne o skali niespotykanej w żadnym innym z okupowanych państw. Pod zwierzchnictwem tajnej administracji cywilnej (Delegatury Rządu na Kraj) działały konspiracyjne władze lokalne. Zbudowano w podziemiu także namiastkę polskiego parlamentu (Radę Jedności Narodowej), którą współtworzyły działające w ukryciu największe partie polityczne. Delegat rządu na kraj został jednocześnie wicepremierem RP.



„Poland – first to fight” –
plakat Marka Żuławskiego, 1942 r.



Żołnierze z oddziału partyzanckiego Armii Krajowej.




(Fot. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie)


Okupacja terytorium RP w latach 1939–1941




 Granice Polski z 1 września 1939 r.

Okupacja niemiecka:

 Obszar włączony bezpośrednio do Rzeszy


 Generalne Gubernatorstwo


Okupacja sowiecka

 Okręg Wileński przekazany przez ZSRS Litwie i wraz z nią wcielony do ZSRS w 1940 r.

Okupacja słowacka

Linia podziału Polski pomiędzy ZSRS i Niemcy

 Ustalona w pakcie Ribbentrop–Mołotow 23 sierpnia 1939 r.


 Linia demarkacyjna ustalona 28 września 1939 r.


Okupacja terytorium RP w latach 1941–1944




 Granice Polski z 1 września 1939 r.


Okupacja niemiecka:

 Obszar włączony bezpośrednio do Rzeszy

 Generalne Gubernatorstwo

 Okręg Białystok

 Obszary włączone do Komisariatu Rzeszy Ukraina i Komisariatu Rzeszy Ostland

 Niemcy przed 1 września 1939 r.

 Okupacja słowacka

Odtwarzane w konspiracji siły zbrojne finalnie przyjęły nazwę Armia Krajowa (AK). W jej szeregach znalazło się ostatecznie ponad 350 tys. ludzi. Struktury terenowe AK objęły wszystkie województwa, powiaty i gminy na terenie okupowanego kraju.

Polacy zbudowali też sieć konspiracyjnego szkolnictwa. Mimo zakazów niemieckich i drakońskich kar nauczaniem objęto ogromną liczbę dzieci i młodzieży. Zajęcia prowadziły także tajne uniwersytety. Uruchomiono konspiracyjne życie naukowe i kulturalne. Ogromny zasięg zyskały drukowane z narażeniem życia podziemne wydawnictwa – miesięczniki i tygodniki, a podczas powstania warszawskiego nawet prasa codzienna.

W podziemnym państwie funkcjonował także polski wymiar sprawiedliwości. Wojskowe i cywilne sądy specjalne wydawały wyroki na zdrajców i konfidentów. Śmiercią karano także pospolitych przestępców i tych, którzy za osobiste korzyści wydawali Niemcom ukrywających się współobywateli.

Działał wywiad i kontrwywiad AK. Systematycznie wysyłano do zachodnich sojuszników informacje na temat ruchów wojsk niemieckich na zapleczu frontu wschodniego. Rozpoznano niemieckie przygotowania do produkcji nowej broni rakietowej V-2, która miała odwrócić losy wojny. W 1944 r. AK przechwytiła w całości jeden z nierozrywanych pocisków rakietowych. Rozmontowano go i sporządzono szczegółową dokumentację każdego z wielu tysięcy elementów. Wszystko przerzucono do zachodnich aliantów.

Wydzielone jednostki podziemnej armii prowadziły akcje dywersyjne i zbrojne. Wykonywano wyroki śmierci także na niemieckich zbrodniarzach. Jedną z najbardziej znanych była likwidacja w 1944 r. dowódcy SS i policji w dystrykcie warszawskim, znanego z brutalności i okrucieństwa Franza Kutschery.

Rok 1941 przyniósł wojnę dwóch totalitarnych okupantów. 22 czerwca 1941 r. wojska Hitlera zaatakowały ZSRS. W ciągu kilku tygodni Niemcy całkowicie wyparli Sowieców z terytorium RP.

Wielka Brytania niezwłocznie uznała ZSRS za swojego sojusznika. Polska także musiała zająć stanowisko w nowej sytuacji. Dopóki Armia Czerwona ponosiła klęski, sowiecki totalitaryzm nie zagrażał Polsce bezpośrednio. W 1941 r. pojawiła się szansa wydobycia z sowieckich obozów setek tysięcy Polaków, którzy przeżyli do tego czasu.

W tej sytuacji Rzeczpospolita Polska zdecydowała się na próbę unormowania stosunków z ZSRS. Podpisała porozumienie przywracające stosunki między państwowe oraz umowę wojskową. Moskwa formalnie anulowała traktat Ribbentrop–Mołotow i obiecała uwolnienie Polaków więzionych w ZSRS. Uzgodniono tworzenie w Sowietach polskich jednostek wojskowych podległych władzom RP. W 1942 r. zostały one ewakuowane na brytyjski Bliski Wschód.

Niestety nie zmieniła się zbrodnicza natura sowieckiego totalitaryzmu. Tragiczne doświadczenia lat 1939–1941 kazały Polakom obawiać się perspektywy jednoznacznego zwycięstwa sowieckiego na wschodzie. Dla wielu było oczywiste, że zarówno zwycięstwo totalitarnych Niemiec, jak i totalitarnego ZSRS przekreśli perspektywę polskiej niepodległości. Najkorzystniejszym dla Polski scenariuszem byłoby ugrzęźnięcie obu zbrodniczych potęg w nierozstrzygniętych bojach daleko na wschód od polskich granic, tak aby prowadziły one do wzajemnego wyniszczenia. Chodziło o to, aby alianci zachodni pokonali Niemcy, zanim Armia Czerwona przybliży się do Polski. Z tego powodu Polska wspierała koncepcję rozpoczęcia alianckiej inwazji kontynentu od strony Półwyspu Bałkańskiego, a nie w odległej Francji.

Obawy Polaków wobec Rosji były zasadne. Stalin od pierwszych miesięcy sabotował porozumienia sowiecko-polskie. Kreml m.in. utrudniał uwalnianie obywateli RP z łagrów i miejsc zsyłki, rozbudowywał także własną agenturę na polskim terytorium.

W 1942 r. Niemcy zdecydowali o przeprowadzeniu zagłady Żydów europejskich. Wśród nich były aż 3 mln Żydów obywateli RP. Dlatego Hitler polskie ziemie uczynił centrum Holocaustu. Plan całkowitego wyniszczenia ludności żydowskiej był olbrzymim przedsięwzięciem zorganizowanym i realizowanym przez całe niemieckie państwo. Wcześniej Niemcy wyjęli spod prawa ludność żydowską. Na ziemiach okupowanej Polski – inaczej niż w innych krajach okupowanych – za jakąkolwiek formę pomocy Żydom groziła kara śmierci, nierzadko łączona z wymordowaniem całych rodzin. Mimo to w ramach podziemnego państwa Polacy stworzyli w 1942 r. tajną Radę Pomocy Żydom o kryptonimie „Żegota”. Ważną rolę w ukrywaniu dzieci żydowskich odegrały klasztory. Wśród około tysiąca Polaków zamordowanych za pomoc Żydom znalazło się także kilkudziesięciu księży.

Na teren okupowanej Polski została rozciągnięta sieć niemieckich obozów koncentracyjnych. Do dzisiaj najważniejszym symbolem ludobójstwa



W KL Auschwitz-Birkenau Niemcy mordowali Żydów z całej Europy.
Na zdjęciu: przywiezieni do obozu Żydzi węgierscy, maj 1944 r.
(Fot. Yad Vashem)

na ziemiach polskich pozostaje niemiecki obóz zagłady Auschwitz-Birkenau. Stworzony w 1940 r. dla więźniów Polaków, od 1942 r. stał się głównym miejscem masowej eksterminacji ludności żydowskiej. Do 1945 r. Niemcy wymordowali tam w sumie ponad milion Żydów z całej Europy, ponad 70 tys. Polaków, 20 tys. Cyganów i 15 tys. jeńców sowieckich. Dla usprawnienia systemu masowych zbrodni Niemcy zaczęli zabijać ludzi gazem trującym w specjalnie do tego celu przygotowanych komorach. Podobnym celom służyła cała sieć niemieckich obozów zagłady.

Niemcy krwawo tłumili odruchy zbrojnego oporu ludności żydowskiej. Największym z nich było powstanie, które wybuchło w getcie warszawskim w kwietniu 1943 r.

Polska próbowała alarmować świat o dokonywanych przez Niemców zbrodniach i o zagładzie Żydów. Społeczność międzynarodowa reagowała na to niedowierzaniem i becznością.



Słudzy Boży Wiktor i Józef Ulmowie ze wsi Markowa.
W 1944 r. Niemcy zamordowali ich wraz z siedmiorgiem dzieci za to,
że ukrywali w swoim domu dwie rodziny żydowskie.
(Fot. ze zbiorów Mateusza Szpytmy)

Najważniejsze niemieckie obozy koncentracyjne i niemieckie obozy śmierci w granicach tzw. Wielkich Niemiec w latach 1941–1944



Współczesne granice Niemiec i państw sąsiednich na tle „Wielkich Niemiec” z lat 1941–1944





Skala zbrodni niemieckich pokazała wartość decyzji Polski o konsekwentnej walce przeciw państwu Hitlera. Mimo gigantycznych ofiar Rzeczpospolita nie splamiła się żadną formą współpracy z Niemcami. Jeżeli jakiś obywatel RP indywidualnie podejmował współpracę z okupantem przeciw ludności cywilnej bądź strukturom podziemia, stawał się zdrajcą ojczyzny. Groziła za to śmierć z rąk żołnierzy Państwa Podziemnego.

W latach 1943–1944 na obszarach okupowanego przez Niemców Wołynia i Galicji Wschodniej Ukraińcy z Ukraińskiej Powstańczej Armii, dostrzegając skuteczność eksterminacji dokonywanych przez Niemców, rozpoczęli systematyczne rzezie polskich mieszkańców Wołynia. Ta ludobójcza akcja doprowadziła do uśmiercenia ponad 100 tys. Polaków. Jej celem było doprowadzenie w krótkim czasie do pełnej likwidacji polskiej populacji w tych regionach.

Koniec bitwy pod Stalingradem w 1943 r. przyniósł przełom na froncie wschodnim. Armia Czerwona stanęła przed perspektywą zwycięskiego marszu na zachód. Niestety dla Stalina otwierało to drogę do realizacji imperialnych planów w Europie. Nie było w nich miejsca dla wolnej i niepodległej Polski.

Kreml już wtedy przystąpił do rozłożonych na kilka etapów agresywnych działań przeciw RP. Stalinowi chodziło o zepchnięcie Polski do roli przedmiotu w polityce mocarstw, w dalszej kolejności o aneksję jej terytoriów wschodnich i zniewolenie całej reszty.

Plany te kontrastowały z głośzonymi przez koalicję antyniemiecką szczytnymi zasadami Karty Atlantycznej. Polska liczyła na zdecydowane wsparcie Londynu i Waszyngtonu w obronie jej praw. Niestety zarówno USA, jak i Wielka Brytania w tajemnicy przed Polakami od 1943 r. wysyłały Moskwie sygnały o gotowości do akceptacji zaboru przez ZSRS wschodniej połowy RP. To skłaniało Stalina do systematycznej eskalacji antypolskich żądań.

25 kwietnia 1943 r. Moskwa zerwała stosunki międzypaństwowe z Polską. To był faktycznie początek nowej sowieckiej agresji przeciw Rzeczypospolitej.

W ten sposób Polska stała się jedynym państwem koalicji antyniemieckiej, które – wciąż walcząc z Niemcami – stało się celem agresji ze strony jednego z alianckich mocarstw. Amerykanie i Brytyjczycy stopniowo godzili się na kolejne ustępstwa wobec sowieckich żądań. Stalin dzięki temu intensyfikował przygotowania do pełnego podporządkowania Polski. Częścią tych działań była rozbudowa całkowicie podporządkowanych Sowietom jednostek wojska złożonych z Polaków.



Żołnierze Armii Krajowej na Wileńszczyźnie w 1944 r. (Fot. KARTA)

Początkowo Stalin realizował agresję środkami dyplomacji i propagandy. Po ponownym przekroczeniu wschodnich granic RP przez Armię Czerwoną w styczniu 1944 r. Sowieci użyli przeciw Polakom również swoich sił zbrojnych i policyjnych.

Armia Krajowa podjęła intensywne antyniemieckie działania powstańcze, które miały zademonstrować przed światem polskie prawa do wolności, suwerenności i całości terytorium (plan „Burza”). Polska liczyła na to, że jej wysiłek militarny, przy wsparciu aliantów anglosaskich, wymusi na ZSRS poszanowanie polskiej suwerenności. Innych narzędzi nacisku nie miała.

Akcja zbrojna AK była uruchamiana w poszczególnych regionach w miarę zbliżania się frontu. Na zapleczu Niemców organizowano lokalne powstania zbrojne, polskimi siłami samodzielnie wyzwalano setki miejscowości. AK brała udział m.in. w walkach z Niemcami o Wilno i Lwów. Ujawniając wobec Armii Czerwonej swoje oddziały, Polacy deklarowali – jako gospodarze tych ziem – gotowość sojuszniczego współdziałania w ramach koalicji antyniemieckiej.

W wielu miejscach lokalni dowódcy sowieccy pozorowali gotowość współpracy. Po wspólnych walkach przeciw Niemcom jednak podstępnie aresztowali

Grupa powstańców
w Warszawie
w sierpniu 1944 r.
(Fot. Wikimedia Commons)



kadry dowódcze AK. Żołnierzy AK wcielali do jednostek podległych Moskwie. Opornych mordowali, innych aresztowali i zsyłali do łagrow w głąbi ZSRS. Represje sowieckie ponownie spadły także na cywilnych obywateli RP.

Sowiecka okupacja Polski stawała się faktem. Ziemie wschodnie RP Stalin ponownie wcielił bezpośrednio do ZSRS. Na zachód od ustanowionej przez Kreml nowej linii granicznej Stalin powołał władze komunistyczne w pełni zależne od Moskwy i chronione przez sowieckie siły zbrojne.



Ostatnim aktem walki o prawa Rzeczypospolitej Polskiej do niepodległości było powstanie warszawskie, które wybuchło 1 sierpnia 1944 r. W wyzwolonych przez Armię Krajową dzielnicach stolicy jawnie działały struktury państwowe RP. Powstańcy walczyli w osamotnieniu mimo bezpośredniego sąsiedztwa sowieckiego frontu. Moskwa zrobiła wszystko, aby powstanie upadło. Stalin zatrzymał pod Warszawą ofensywę Armii Czerwonej, rezygnując z realizacji wcześniejszych planów uderzenia na miasto. Dał Hitlerowi czas na pełną likwidację



Żołnierze AK zamordowani przez Sowietów w Turzy pod Rzeszowem jesienią 1944 r. po ponownym wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski. Fotografia z ekshumacji przeprowadzonej w latach czterdziestych XX w. (Fot. Maciej Korkuć)

sił polskich. W czasie największych sukcesów powstania ZSRS uniemożliwił zwiększenie alianckiej pomocy lotniczej dla walczącej AK. Sowieci brutalnie likwidowali oddziały AK idące na pomoc powstaniu. Niemcy robili to samo po swojej stronie frontu.

W takich okolicznościach żołnierze AK przez dwa miesiące bohatersko walczyli z dysponującymi gigantyczną przewagą Niemcami. W zajętych dzielnicach Niemcy dokonali masowych zbrodni: wymordowali sto kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców stolicy. Korzystając z sowieckiej bezczynności, w kolejnych miesiącach na rozkaz Hitlera zupełnie swobodnie wyburzali całe dzielnice Warszawy.

W latach 1944–1945 Wojsko Polskie uczestniczyło w wyzwaniu Włoch, Francji, Belgii i Holandii. Polacy zdobyli m.in. Monte Cassino, otwierając wojskom alianckim drogę na Rzym. Później uwalniali od Niemców dziesiątki włoskich miejscowości – w tym Ankonę i Bolonię. W północnej Francji uczestniczyli

m.in. w bitwie pod Falaise, wyzwalali belgijskie Ypres, Gandawę i holenderską Bredę. Walczyli pod Arnhem i nad Mozą. Zdobywali północne regiony Niemiec. Polscy marynarze uczestniczyli w bitwie o Atlantyck, w organizacji konwojów do Murmańska oraz w działaniach wojennych na Morzu Śródziemnym i Morzu Egejskim.

Polska przyczyniła się również w innym wymiarze do pokonania Niemiec. Polscy kryptolodzy złamali kody niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma i przekazali je brytyjskim sojusznikom, co stało się kluczem do wielu alianckich zwycięstw w czasie wojny.

Na konferencji w Jałcie w lutym 1945 r. USA i Wielka Brytania wbrew głośzonym zasadom Karty Atlantyckiej ostatecznie przypieczętowały wcielenie wschodniej połowy RP z Wilnem i Lwowem do ZSRS. Na konferencji w Poczdamie potwierdzono, że Polska otrzyma południową część Prus Wschodnich oraz ziemie po linię Odrzy i Nysy Łużyckiej, które przed wojną należały do III Rzeszy. Nie rekompensowało to jej strat terytorialnych. Ostatecznie powierzchnia Polski w nowych granicach w porównaniu z obszarem przedwojennym uległa pomniejszeniu aż o 20 proc.

W wyniku działań niemieckich i sowieckich Polska poniosła gigantyczne straty, trudne do odrobienia w skali historii. Niemal 6 mln obywateli RP straciło życie (z tego połowę stanowili wymordowani przez Niemców Żydzi). Rzesze Polaków nie mogły wrócić do kraju zniewolonego przez Sowiety. Na skutek eksterminacji, deportacji i zniewolenia Polska utraciła znaczną część potencjału ludnościowego. W 1945 r. w nowych granicach mieszkało o 11 mln mniej obywateli, ich liczba zmniejszyła się z 35 mln w roku 1939 do zaledwie 23,9 mln w roku 1945. Szczególnie duże straty poniosły polskie elity. Życie straciło np. 39 proc. lekarzy, 30 proc. naukowców i 28 proc. księży.

Zniszczenia były ogromne. Szacowano, że majątek narodowy uległ pomniejszeniu aż o 38 proc. Sowietci systematycznie grabili zdewastowane wojną nowe terytorium kraju, wywożąc do ZSRS urządzenia przemysłowe, energetyczne i komunikacyjne.

Stalin zbudował alternatywne państwo: w pełni od niego zależne władze komunistyczne przeniósł do Warszawy. Od 1944 r. sowieckie siły zbrojne i NKWD uczestniczyły w likwidacji niepodległościowego oporu oraz struktur podziemia podległych konstytucyjnym władzom RP na uchodźstwie. Dokonywano krwawych represji: mordów, aresztowań, zsyłek do łagrów w głębi

ZSRS. W marcu 1945 r. władze sowieckie podstępnie aresztowały przywódców Polskiego Państwa Podziemnego. Trzej z nich – w tym wicepremier Rzezypospolitej, jego zastępca i komendant główny AK – nie opuścili żywi sowieckich więzień.

W czerwcu 1945 r., opierając się na jałtańskich decyzjach Wielkiej Trójki, pod kontrolą Moskwy utworzono rząd, który miał zorganizować w okrojonym kraju wybory parlamentarne. Na tej podstawie rządy USA i Wielkiej Brytanii nawiązały z nim stosunki dyplomatyczne, cofając oficjalne uznanie dla prawowitych władz RP na uchodźstwie. Był to kolejny akt nielojalności zachodnich aliantów wobec ich polskiego sojusznika, tym bardziej że w żaden sposób nie zapewniono ani rzetelności wyborów, ani usunięcia z Polski wojsk sowieckich. Komuniści, mający marginalne zaplecze społeczne, tylko dzięki Sowietom mogli utrzymać się u władzy.

Wybory parlamentarne przeprowadzono w 1947 r. Ich wynik pod kontrolą Moskwy całkowicie sfałszowano i ogłoszono zwycięstwo komunistów.

Do 1947 r. zbrojny opór przeciwko zniewoleniu prowadziły silne zgrupowania partyzanckie, a walkę polityczną m.in. jawne Polskie Stronnictwo Ludowe i konspiracyjne Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Pozbawione nadziei na zmianę sytuacji geopolitycznej zbrojne podziemie niepodległościowe z czasem słabło. W końcu lat czterdziestych w lasach przetrwały pojedyncze oddziały partyzanckie, zamieniające się w grupy przetrwania.

Krótko mówiąc:

I wojna światowa rozpoczęła się od niemieckiego i sowieckiego ataku na Polskę. Osamotnieni Polacy zostali pokonani, ale się nie poddali. Na uchodźstwie odbudowano władze państwowe i wojsko, w kraju działało Polskie Państwo Podziemne. Mimo ogromnego wysiłku wojennego i ogromnych strat Polska nie mogła cieszyć się zwycięstwem. W końcowych latach wojny stała się ofiarą nowej agresji sowieckiej. Niemal połowę jej terytorium ZSRS ponownie anektował – całą resztę zniewolił pod władzą zależnej od Moskwy komunistycznej dyktatury.

Granice Polski przed II wojną światową i po niej



Granice Polski w 1939 r.



Granice Polski wyznaczone po II wojnie światowej



W KOMUNISTYCZNEJ NIEWOLI



powojennej Polsce partia komunistyczna, dzięki opanowaniu kraju przez Sowieców, sprawowała niepodzielną władzę. Komuniści kontrolowali administrację, gospodarkę, media, edukację i wszystkie inne dziedziny życia społecznego. Stosowali terror i wykorzystywali propagandę. Szacuje się, że w okresie zdobywania przez nich władzy (1944–1956) zginęło około 50 tys. osób, a setki tysięcy przeszły przez więzienia i obozy pracy przymusowej. Polityka wewnętrzna i zagraniczna Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (oficjalna nazwa państwa od 1952 r.) była całkowicie podporządkowana władzom Związku Sowieckiego.

Po 1947 r. opór zbrojny szybko słabł, aczkolwiek na początku lat pięćdziesiątych działały jeszcze drobne grupy partyzantów. Ostatni z nich zginął dopiero w 1963 r. Po likwidacji harcerstwa na masową skalę zaczęły powstawać młodzieżowe organizacje konspiracyjne.

Po upaństwowieniu gospodarki ostatnią dużą grupę prywatnych właścicieli stanowili chłopi. W 1948 r. komuniści rozpoczęli kolektywizację, zmuszając ich do oddawania ziemi. Wywołało to wielki opór.

Stopniowo narastała antykościelna propaganda i represje. Celem władz było całkowite wyeliminowanie religii. Uwięziono wielu księży, zakonnice



Pułkownik Łukasz Ciepliński (1913–1951) – ostatni dowódca największej organizacji konspiracyjnej, Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Stracony przez komunistów, w celi śmierci pisał: „Odbiorą mi tylko życie. A to nie najważniejsze. Cieszę się, że będę zamordowany jako katolik za wiarę świętą, jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą, jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość. Wierzę dziś bardziej niż kiedykolwiek, że idea Chrystusowa zwycięży i Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona. To moja wiara i moje wielkie szczęście”. (Fot. AIPN)



Rotmistrz Witold Pilecki (1901–1948) – oficer Wojska Polskiego, „ochotnik do Auschwitz”. Uczestnik walk w latach 1919–1920 i 1939; pod okupacją niemiecką współtwórca Tajnej Armii Polskiej. Z własnej woli dał się aresztować Niemcom, by trafić do obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie stworzył konspirację wojskową i zbierał informacje. Po ponad dwóch latach uciekł z obozu, walczył w powstaniu warszawskim. Po wojnie stworzył organizację zbierającą informacje dla władz polskich na emigracji. Stracony przez komunistów, jego szczątków do dziś nie odnaleziono. (Fot. AIPN)

i zakonników, a nawet biskupów. Apogeum walki z religią stało się aresztowanie w 1953 r. prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zastraszonych duchownych zmuszono do złożenia przysięgi na wierność państwu. Uwięziony prymas stworzył program duchowego przygotowania Polaków do rocznicy chrztu Polski.

Narastający sprzeciw Polaków eksplodował w czerwcu 1956 r. w Poznaniu. Na ulice miasta wyszło sto tysięcy ludzi, domagali się poprawy warunków życia oraz swobód politycznych i religijnych. Ich protest został krwawo stłumiony. Zginęło 58 osób, z których najmłodszy Romek Strzałkowski miał tylko 13 lat.



Poznań, 28 czerwca 1956 r. (Fot. AIPN)



26 sierpnia 1956 r. na wezwanie uwięzionego kardynała Wyszyńskiego na Jasnej Górze zgromadziło się milion Polaków.

Odnowili oni Śluby Narodu, po raz pierwszy złożone w 1656 r. przez króla Jana Kazimierza.

(Fot. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Katowicach)

Jesienią 1956 r. komuniści, chcąc uspokoić nastroje społeczne, zmienili kierownictwo partii. Podczas wieców i manifestacji Polacy domagali się wycofania stacjonujących tu wojsk sowieckich, uniezależnienia kraju od Moskwy, wolności, a także uwolnienia prymasa Wyszyńskiego. Ten ostatni postulat wkrótce spełniono. Pragnąc uspokoić społeczeństwo, władze komunistyczne zdecydowały się na częściowe ustępstwa. Zezwolono na rozwiązanie kołchozów (przetrawły tylko nieliczne), na chwilę osłabła cenzura, do Związku Sowieckiego powrócili sowieccy oficerowie dowodzący armią, ograniczono wszechwładzę aparatu represji.

Zmiany odczuł także Kościół katolicki. Wśród więźniów politycznych wypuszczanych z więzień byli duchowni, wygnanym biskupom pozwolono na powrót do ich diecezji. Do szkół wróciła nauka religii, wydawano zgody na budo-



Jesienią 1956 r. Polacy manifestowali solidarność z Węgry walczącymi z wojskami sowieckimi. Mimo trudnej sytuacji gospodarczej Polska udzieliła Węgrom pomocy, której wartość przewyższało tylko wsparcie uzyskane od Stanów Zjednoczonych. (Fot. AIPN)

wę nowych kościołów. Wkrótce jednak zaczęły się nowe represje, aczkolwiek nie tak silne jak wcześniej. Usuwanie krzyży i lekcji religii ze szkół, wstrzymanie budowy świątyń, konfiskaty majątku kościelnego wywołały wiele protestów społecznych.

Głównym polem starcia między władzami a Kościołem stało się nadchodzące milenium chrztu Polski. Polacy przygotowywali się do niego, realizując program duchowego odrodzenia narodu – Wielką Nowennę, zainicjowaną przez prymasa Wyszyńskiego. Komuniści natomiast ogłosili własny program związany z tysiącleciem państwa.

W 1965 r. biskupi polscy wystosowali do biskupów niemieckich słynny list ze słowami „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”. List ten stał się począt-



Nowa Huta miała być „socjalistycznym miastem”, pozbawionym kościołów. W 1957 r. zezwolono jednak na budowę świątyni, ale wkrótce się z tego wycofano. Gdy w 1960 r. władze usunęły krzyż z miejsca planowanej budowy, tysiące osób wystąpiły w jego obronie. (Fot. AIPN)

kiem procesu pojednania polsko-niemieckiego. Jednocześnie wywołał kolejną antykościelną kampanię propagandową. Pomimo to masowy udział Polaków w uroczystościach milenijnych wyraźnie pokazał, po czyjej stronie jest poparcie społeczeństwa.

W latach sześćdziesiątych odchodzono od zmian wprowadzonych w 1956 r. Stopniowo narastał sprzeciw inteligencji; jego kulminacją były protesty studentów w marcu 1968 r. Domagali się oni wolności słowa, nauki i kultury oraz zniesienia cenzury. Władze odpowiedziały zmasowanymi represjami, rozpętały też antysemitką kampanię propagandową i zmusiły 13 tys. osób pochodzenia żydowskiego do wyjazdu z Polski.

Pogarszała się także sytuacja ekonomiczna. W grudniu 1970 r. władze zdecydowały się wprowadzić podwyżkę cen (były one regulowane przez państwo). Wywołało to strajki w całym kraju. Najtragiczniejszy przebieg miały wydarzenia



Jednym z elementów przygotowań do milenium była peregrynacja po wszystkich parafiach kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Komuniści postanowili powstrzymać tę akcję i w 1966 r. „aresztowali” obraz.



Władze organizowały konkurencyjne imprezy, lecz Polacy masowo uczestniczyli w uroczystościach religijnych. Na zdjęciu obchody w Krakowie. (Fot. NAC)



W sierpniu 1968 r. inwazja wojsk Układu Warszawskiego zakończyła reformy praskiej wiosny w Czechosłowacji. Najdramatyczniejszym aktem sprzeciwu wobec tej agresji było samospalenie dawnego żołnierza Armii Krajowej Ryszarda Siuca. (Fot. AIPN)

na Wybrzeżu, gdzie doszło do demonstracji i walk ulicznych. W Gdańsku, Gdyni, Elblągu i Szczecinie wojsko i milicja użyły broni palnej przeciwko robotnikom, zginęło 45 osób, ponad tysiąc było rannych.

Krwawe stłumienie robotniczych protestów stało się pretekstem do kolejnej zmiany przywództwa partii komunistycznej. Znów zdecydowano się na ustępstwa wobec społeczeństwa. Nastąpiła ograniczona liberalizacja polityczna, znacznie poprawiono poziom życia społeczeństwa. Nie zreformowano jednak centralnie sterowanej gospodarki, wzrost gospodarczy finansowano z zachodnich kredytów.

Kolejny kryzys był tylko kwestią czasu. Próba podwyżki cen w 1976 r. ponownie zakończyła się wybuchem strajków i demonstracji. Komuniści wycofali



Walki uliczne w Gdańsku, grudzień 1970 r. (Fot. AIPN)

się z podwyżki, lecz jednocześnie surowo ukarali uczestników protestów. Przyspieszyło to powstanie organizacji opozycyjnych, z których najważniejszymi były Komitet Obrony Robotników i Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Opozycja wspierała osoby represjonowane, wydawała podziemną prasę i organizowała niezależne nauczanie.

16 października 1978 r. metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przyjął imiona Jan Paweł II. Wydarzenie to wywołało entuzjazm Polaków i szok komunistów. Władze nie były jednak w stanie nie dopuścić do pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny. Doszło do niej w czerwcu 1979 r. Podczas mszy w Warszawie z udziałem setek tysięcy osób, mówiąc o historii Polski, papież zakończył homilię znamiennymi słowami: „I wołam ja,



Stanisław Pyjas (1953–1977)
– student Uniwersytetu Jagiellońskiego, współpracownik Komitetu Obrony Robotników, zamordowany przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa. Po jego śmierci powstał Studencki Komitet Solidarności. (Fot. AIPN)

syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!". Wkrótce okazało się, że były to słowa prorocze. W sercach Polaków zaczynała rodzić się nadzieja.

Krótko mówiąc:

Wpowojennej Polsce komuniści kontrolowali wszystkie sfery życia społecznego, swoją władzę opierając na terrorze i propagandzie. Polacy wielokrotnie buntowali się przeciwko dyktaturze. Wielkie nadzieje wiązano z wyborem kardynała Karola Wojtyły – Jana Pawła II – na Stolicę Piotrową.





Św. Jan Paweł II (1920–2005) – papież, wcześniej arcybiskup krakowski.

Poeta, filozof, zwany papieżem podróżnikiem – w czasie pontyfikatu odwiedził 129 krajów. Wielki krzewiciel orędzia miłosierdzia Bożego.

(Fot. Dennis Jarvis)

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

UCHWAŁA

Krajowej Komisji Porozumiewawczej podjęta na nadzwyczajnym posiedzeniu w Bydgoszczy w dniu 24. 03. 1981 r. w sprawie akcji strajkowej

1. Rozprawa Komisji Porozumiewawczej w sprawie tego sporu jest nieopóźniona i przedmiotem sporu jest: podwyższenie 12 godzinnych zmian. Krajowa Komisja Porozumiewawcza porozumiała się z zarządem, że w związku ze zmianami zmianami nie będą pracować w sobotę. Zarządzenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej w przedmiotowej sprawie jest ostateczne i nie podlega dalszym zmianom. W dniach 27-31 marca 1981 r. w całym kraju ogłoszono ogólny strajk w sprawie:

ogłosić w całym kraju na piątek 27. 03. 81 4-ro godzinny

STRAJK OSTRZEGAWCZY

od godz. 8 - 12

w wypadku nie sroczalnego zgłoszenia strajkowych przystąpić we **WTOREK 31. 03. 1981 r.** do

STRAJKU WŁAŚCIWEGO - OKUPACYJNEGO

w całym kraju od rannej zmiany

ZARZĄDZAJĄCYMI

NIE WBRĘW NOLI NARODU

STRAJK

OSTRZEGAWCZY

STRAJK

OSTRZEGAWCZY

SOLIDARNOŚĆ

SOLIDARNOŚĆ

NIE ODDAMY

KONKURS SIERPNI

ACJE '80

28 MARCA

DO 11 KWIEŚNIA

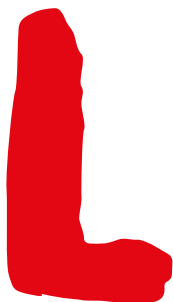
tematy: Kijów - Warszawa - Wolność - Uciecha

organizator: Jerzy Górecki, ul. Św. Krzysztofa 8, 01-001 Warszawa

WYKONAWCZĄCYMI



WOLNOŚĆ I SOLIDARNOŚĆ



atem 1980 r. Polskę ogarnęła fala strajków, wywołanych stale pogarszającą się sytuacją gospodarczą. Przełomowe znaczenie miał wybuch strajku w Stoczni Gdańskiej, spowodowany zwolnieniem z pracy działaczki opozycyjnej Anny Walentynowicz. Do stoczni przyłączyły się inne zakłady, sformułowano listę 21 postulatów. Najważniejszym z nich było utworzenie niezależnych od władz związków zawodowych. Strajk rozszerzał się na kolejne ośrodki – Szczecin, Wrocław, Jastrzębie.

Skala protestu zmusiła władze do ustępstw. Podpisano porozumienia społeczne, w wyniku których powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Na jego czele stanął Lech Wałęsa, lider sierpniowego strajku w Gdańsku. Mimo utrudnień stawianych przez władze „Solidarność” objęła swą działalnością cały kraj. W 1981 r. należało do niej blisko 10 mln Polaków. Była to największa w dziejach świata organizacja powstała odolnie w tak krótkim czasie. W wyniku kolejnych protestów powołano także niezależne związki rolników i studentów.

Tym, co czyniło ruch „Solidarności” rzeczywiście wyjątkowym, nie była jednak tylko liczebność. Szesnaście miesięcy legalnej działalności niezależnego związku zawodowego było okresem wielkiego entuzjazmu i nadziei. Polacy na



Na bramie Stoczni Gdańskiej strajkujący powiesili portret Jana Pawła II i obrazy religijne. Podczas dwu tygodni protestu siły dodawały im codzienne modlitwy i odprawiane w niedzielę msze.
(Fot. Jan Palik/FOTONOVA)

masową skalę angażowali się w sprawy publiczne, powstawały projekty reform właściwie wszystkich sfer życia społecznego. Poza cenzurą ukazywały się tysiące czasopism i książek. Pisano prawdę o najnowszej historii, publikowano zakazane dotychczas dzieła literatury. Nurt reformatorski pojawił się także w strukturach władzy.

Naturę tamtego czasu najlepiej oddają wartości, do których się odwoływano: prawda, wolność, sprawiedliwość, solidarność, godność człowieka, dobro wspólne. „Solidarność” skupiała ludzi o różnych przekonaniach. Łączył ich patriotyzm, a większość – także przywiązanie do religii. W tym czasie, po latach przymusowej ateizacji, powróciła ona do życia publicznego.

Kulminacyjnym momentem był I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Ponieważ reprezentowali oni większość społeczeństwa, zjazd nazywano parlamentem wolnej Polski. Uchwalono program związku „Samorządna Rzeczpospolita”, szerokim echem odbiło się „Poślanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”. Wywołało ono kolejną kampanię antysolidarnościowej propagandy w całym bloku sowieckim. W rzeczywistości jednak przez cały czas od sierpnia 1980 r. „Solidarność” ograniczała najbardziej radykalne postulaty, takie jak wolne wybory.



W dziesiątą rocznicę Grudnia '70 w Gdańsku odsłonięto pomnik poległych stoczniowców. (Fot. Tomasz Wierzejski/FOTONOVA)



W maju 1981 r. Polakami wstrząsnęła najpierw informacja o zamachu na Jana Pawła II, a później śmierć prymasa Stefana Wyszyńskiego.

W całym kraju modlono się o ocalenie Ojca Świętego.

(Fot. Włodzimierz Pniewski/REPORTER)



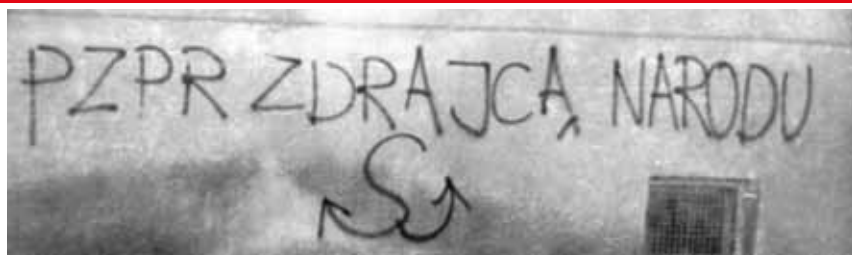
Pierwszy zjazd „Solidarność”. (Fot. Wojtek Laski/EastNews)



Pacyfikacja strajku w kopalni węgla kamiennego „Wujek” w Katowicach 16 grudnia 1981 r. (Fot. Marek Janicki/FOTONOVA)

Władze komunistyczne od samego początku planowały zniszczenie „Solidarności”. Na takie rozwiązanie naciskały również władze Związku Sowieckiego. 13 grudnia 1981 r. wprowadzono stan wojenny. Na ulicach pojawiły się czołgi i wozy pancerne, wyłączono telefony, zakazano opuszczania miejsc zamieszkania, zawieszono działalność wszystkich organizacji oprócz partii komunistycznej. Już pierwszej nocy stanu wojennego internowano ponad 3 tys. osób. W sumie przez obozy internowania przeszło blisko 10 tys. działaczy „Solidarności” i innych organizacji. Kilkanaście tysięcy osób skazano na kary więzienia. Dziesiątki tysięcy straciły pracę.

Pomimo grozy sytuacji, podsycanej ostrzeżeniami o grożącej za opór karze śmierci, w całym kraju wybuchły setki strajków. Były one tłumione siłą. Najtragiczniejsze skutki miała pacyfikacja protestu w kopalni „Wujek”, w czasie której zabito dziewięciu górników. Opór został złamany, „Solidarności” jednak nie udało się zniszczyć. Struktury związku odradzały się w podziemiu, zarówno na szczeblu zakładowym, regionalnym, jak i krajowym. Powstawały także konspiracyjne organizacje młodzieżowe, studenckie, podziemne partie polityczne itp.



Znak „Solidarności Walczącej”, podziemnej organizacji powstałej w 1982 r. we Wrocławiu. Nawiązywał do znaku Polski Walczącej z okresu II wojny światowej. (Fot. AIPN)

Fenomenem polskiej konspiracji lat osiemdziesiątych była podziemna prasa. Każdego roku ukazywały się setki różnego rodzaju tytułów. Po kilku miesiącach stanu wojennego zorganizowano także podziemne rozgłośnie radiowe. Kwitła niezależna kultura. W podziemiu ukazały się tysiące książek. Organizowano koncerty i przedstawienia teatralne. Schronienia wielu tym działaniom udzielał Kościół.



Podziemna drukarnia. (Fot. KARTA)



W czasie manifestacji w Lubinie 31 sierpnia 1982 r. od kul milicyjnych zginęło trzech demonstrantów. (Fot. Krzysztof Raczkiwiak/FOTONOVA)

Na wprowadzenie stanu wojennego zareagował cały świat. Stany Zjednoczone ogłosiły sankcje przeciwko komunistycznym władzom Polski i Związku Sowieckiego. Na całym świecie odbywały się demonstracje solidarnościowe. Do Polski wysyłano pomoc humanitarną i wsparcie dla podziemnej „Solidarności”. Akty protestu odnotowano nawet w krajach bloku sowieckiego. Symbolem uznania dla „Solidarności” było przyznanie w 1983 r. Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla.

Opozycja organizowała strajki i manifestacje. Władze komunistyczne nie były jednak skłonne do ustępstw. Mimo zniesienia stanu wojennego w 1983 r. trwały represje. Polaków umacniał papież Jan Paweł II, który odwiedził ojczyznę w 1983 i 1987 r. Wielkim wstrząsem zaś było zamordowanie księdza Jerzego Popiełuszki przez funkcjonariuszy komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w 1984 r.

Komuniści nie byli w stanie pokonać kryzysu gospodarczego. Choć wprowadzono reglamentację towarów, zakup podstawowych produktów oznaczał konieczność wielogodzinnego stania w kolejkach. Brak perspektyw skłonił tysiące Polaków do ucieczki z kraju.



Błogosławiony Jerzy Popiełuszko (1947–1984) – męczennik, kapelan „Solidarności”. Organizował msze za ojczyznę, w kazaniach w ślad za św. Pawłem wzywał, by „zło dobrem zwyciężać”. (Fot. KARTA)

W 1988 r. miały miejsce dwie fale strajków. W działalność opozycyjną angażowało się kolejne pokolenie młodych ludzi. Wydarzenia te skłoniły komunistów do ustępstw. Umiarkowanej opozycji zaproponowano rozmowy przy okrągłym stole. Zamiarem władz była tylko reforma systemu, ostatecznie jednak nastąpił jego upadek. Podczas częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w czerwcu 1989 r. „Solidarność” zdobyła 99 ze stu miejsc w senacie i wszystkie możliwe (35 proc.) miejsca w sejmie.

Solidarność



**W SAMO POŁUDNIE
4 CZERWCA 1989**

Plakat wyborczy „Solidarność” autorstwa Tomasza Sarneckiego.



Insygnia prezydenckie II Rzeczypospolitej zostały przekazane w Zamku Królewskim w Warszawie, całkowicie odbudowanym po zniszczeniu przez Niemców. (Fot. Tomasz Wierzejski/FOTONOVA)

Wydarzenia w Polsce zapoczątkowały proces upadku systemu komunistycznego w całej Europie Środkowo-Wschodniej. W kolejnych miesiącach upadały dyktatorskie rządy na Węgrzech, w Niemczech Wschodnich, Czechosłowacji, Bułgarii i Rumunii. W 1991 r. ostatecznie rozpadł się Związek Sowiecki.

W grudniu 1990 r. odbyły się wolne wybory prezydenckie, w których zwyciężył Lech Wałęsa. Insygnia władzy na jego ręce przekazał Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. W ten sposób zakończyła się historia władz Polski działających od 1939 r. poza granicami kraju.

Lata dziewięćdziesiąte upłynęły pod znakiem reform gospodarczych i politycznych. Niewydolna gospodarka załamała się całkowicie. Wprowadzenie

wolnego rynku stopniowo poprawiło sytuację, jednak kosztem pauperyzacji wielu grup społecznych. Sukcesem zakończyło się wiele reform politycznych, np. stworzenie prawdziwego samorządu. Symbolem powrotu Polski do świata zachodniego stało się członkostwo w NATO (1999) i Unii Europejskiej (2004).

Największym wstrząsem dla Polaków w ostatnich latach była katastrofa samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. Wraz z prezydentem Lechem Kaczyńskim zginęło wielu przedstawicieli władz, dowódcy armii, duchowni i kombatanci. Udawali się oni do Katynia, by oddać hołd ofiarom sowieckiej zbrodni. W ten sposób po raz kolejny w historii Polski przeszłość spłótła się ze współczesnością.

Dzisiaj patrzymy na ponadtysiącletnie dzieje Polski, zapoczątkowane chrztem w 966 r. Jesteśmy dumni z dokonań naszych przodków, staramy się wyciągać naukę z ich porażek. Przeszłość jest źródłem naszej tożsamości, a jednocześnie zobowiązaniem. Nieustannie powraca do nas echo słów świętego papieża, wypowiedzianych w Krakowie tuż przed końcem pierwszej pielgrzymki do ojczyzny. Jan Paweł II powiedział wówczas: „zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię »Polska«, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym – abyście nigdy nie zwątpili i nie znężyli się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”.

Krótko mówiąc:

W 1980 r. po bezprecedensowej fali protestów powstała „Solidarność”, wyjątkowy w dziejach świata ruch społeczny. Mimo że komuniści wprowadzili stan wojenny, opozycja przetrwała w podziemiu. Ostatecznie „Solidarność” zwyciężyła, umożliwiając przywrócenie w Polsce demokracji. Walka Polaków zapoczątkowała upadek systemu komunistycznego w całej Europie Środkowo-Wschodniej i rozpad Związku Sowieckiego.





Fot. Piotr Zycielski



INSTITUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

